DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 175. Wtorek, 27 Lipca (8 Sierpnia). 1865 r.

Wychodzi codziennie oprócz dni następujących po Świętach uroczystych i niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, Ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 4, za 2-krotne k. 6, za 3-krotne kop. 8. — Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — We wszystkiem co dotyczy Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji.

Rok 2.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie rs. 8.—Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się; — Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 k. 20. — Półrocznie rs. 4 k. 60. — Kwartalnie rs. 2 k. 30. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się Rs. 1.

SPJS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, d. 26 Lipca (7 Sierpnia).

Okólnik do Komisij Spraw Włościańskich w Królestwie Polskiem. Nr. 27.

Postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

13 (25) lipca 1865 r.

POSIEDZENIE SIEDMDZIESIĄTE PIERWSZE Z DNIA 14 (26) CZERWCA 1865 R.

(dokończenie, patrz Nr. 174).

POZYCJA 355.

O odroczeniu terminu do podania tabel likwidacyjnych dla dziedziców korzystających z niektórych ulg w opłacie podatków.

Pozycją 156 postanowień Komitetu Urządzającego dozwolonem zostało zawieszenie w poborze podatku ofiary za czas od dnia 3 (15) kwietnia 1864 r., do d. 20 grudnia (1 stycznia) 186$^4/_5$ r., oraz tych rat za rok 1865, które przypadną przed wprowadzeniem w wykonanie dopełniającego się obecnie stosowniejszego rozkładu tegoż podatku, lecz jedynie dla tych właścicieli ziemskich, którzy utracili na rzecz włościan połowę lub większą część przestrzeni opodatkowanej, za wyłączeniem z niej lasów. Zarazem jednak w tejże pozycji zastrzeżono, że dla zapewnienia regularnego biegu operacji likwidacyjnej, dziedzic nie będzie mógł korzystać z ulg pomienionych, jeżeli nie przedstawi projektu likwidacyjnego przed dniem 1 (13) czerwca 1865 r.

Obecnie po rozpoznaniu wniesionych próśb o odroczenie terminu do podawania projektów tabel likwidacyjnych, tudzież dotyczących tegoż przedmiotu przedstawień pełniącego obowiązki Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Komitet Urządzający zwrócił uwagę, że wnosząc z liczby projektów tabel likwidacyjnych, przedstawianych przez właścicieli Komisjom Spraw Włościańskich, operacja likwidacyjna pójdzie dosyć pomyślnie, i że obecnie nie okazuje się potrzebnem dla zapewnienia regularnego biegu operacji likwidacyjnej, iżby dla właścicieli mających tytuł do ulgi w podatkach, zapewnionej 156-tą pozycją postanowień Komitetu Urządzającego, wyznaczać osobny termim do podawania projektów tabel likwidacyjnych.

Konkluzja.

Na podstawie uwag powyższych, Komitet Urządzający zgodnie z opinją pełniącego obowiązki Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, *postanowił:*

1) Dozwolić właścicielom, którzy utracili na rzecz włościan połowę lub większą część opodatkowanych gruntów lub domów, korzystać z ulg zapewnionych 156-tą pozycją postanowień Komitetu Urządzającego, jeżeli ciż właściciele projekta likwidacyjne z dóbr do nich należących, przedstawią nie później jak w terminie zakreślonym dla wszystkich właścicieli ziemskich w Królestwie Polskiem, to jest przed dniem 16 (28) listopada r. b.;

2) takowe postanowienie Komitetu Urządzającego zakomunikować pełniącemu obowiązki Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu przez wypis z niniejszego protokółu i ogłosić je w urzędowej gazecie Królestwa Polskiego.

Oryginał podpisali:

Namiestnik-Prezes i Członkowie Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

Sekretarz Stanu przy Radzie Stanu.— Z powodu zawiadomienia Rządu Gubernjalnego Augustowskiego, że świadectwo szlacheckiego pochodzenia dla Józefa syna Antoniego Skarzyńskiego, pod datą 3 (15) Marca 1852 r. N. 13390 wydane, w biurze Naczelnika Powiatu Łomżyńskiego zaginęło,—podaje do powszechnej wiadomości, iż świadectwo rzeczone, gdyby się wynalazło, do Kancelarji Rady Stanu ma być nadesłane, gdyż takowe tylko prawemu jego właścicielowi służyć może i jemu kopja tegoż świadectwa udzieloną nateraz zostaje.

Rektor Szkoły Głównej zawiadamia, że zapis nowo-wstępujących do Szkoły Głównej na rok akademicki 186$^5/_6$ trwać będzie, nie jak to poprzednio ogłoszono od dnia 1 do 15 Września r. b., lecz od dnia 1 do 10 Września t. r., egzamina zaś wstępne trwać będą od dnia 10 do 25 Września t. r. W terminie zatem od dnia 1 do 10 Września r. b. nowo-wstępujący z dowodami zgłosić się powinni. Prośby po upływie tego terminu podane, pozostaną bez skutku.

Magistrat Miasta Warszawy.— W Rozkazie do Zarządu Administracji miasta Warszawy N. 168 w dniu dzisiejszym wydanym, zamieszczonem zostało Rozporządzenie: iż stosownie do nowo zaprowadzonego urządzenia służb Komisarzy Administracyjnych w mieście Warszawie, wszelka egzekucja o należności do rozmaitych Kas od właścicieli domów w Warszawie i osób w temże mieście zamieszkałych przypadające, z dniem 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b. przez Komisarzy Administracyjnych rozpoczyna się, i że takowa dotąd przez egzekwentów Magistratu odbywana, z dniem powyższym, w zupełności ustaje.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa; d. 26 Lipca (7 Sierpnia).

Stagnacja w polityce wyraźnie się odbija w wiadomościach zagranicznych. We Francji umysły zajęte są jeszcze niedawno dopełnionemi wyborami do rad gminnych, których rezultat miał niejako być wskazówką usposobień i dążeń kraju. Telegraf przynosi nam treść okólnika ministra spraw wewnętrznych p. de Lavalette, w którym naprzód wykazana jest wzorowa spokojność jaka panowała podczas wspomnionych wyborów, również jak i usiłowania wyborców w celu dojścia do porozumienia przez wzajemne poświęcenie wyłącznych roszczeń. „W oczach rządu," powiada ten okólnik, „nie może być mowy „ani o zwycięztwie, ani o porażce. Przyjmijmy „nowo wybranych z równą uprzejmością jak po„wtórnie wybranych, aby myśl pojednania, jaka „przewodniczyła wyborom, utrzymała się po„śród wybranych."

Układy pomiędzy Rzymem a Włochami, których rozpoczęcie budziło nadzieję pomyślnego załatwienia, a których wszczęcie na nowo, po zerwaniu, uważane było za bardzo bliskie, do dalszego odłożone zostało czasu, telegraf bowiem z Florencji donosi, że usiłowania Francji, w celu skłonienia dworu rzymskiego do wznowienia układów, zupełnie się nie powiodły. Okazuje się z tego, że wbrew twierdzeniom francuzkich półurzędowych dzienników, dyplomacja francuzka wpływała na wspomnione układy, których pomyślne ukończenie, ułatwiłoby Francji ścisłe wykonanie konwencji z 15-go września. Usposobienia dworu rzymskiego z początku tak pojednawcze, uległy teraz zmianie, jak się to okazuje z odmowy ze strony rządu rzymskiego, wydania na żądanie Włoch poparte przez Francję, osób skazanych za przestępstwa polityczne, rodem z wcielonych do Włoch prowincij papiezkiego państwa.

Najważniejszą obecnie sprawą, przybierającą prawie rozmiary sprawy europejskiej, są układy pomiędzy Austrją a Prusami w przedmiocie, będących w wspólnem ich posiadaniu, księstw Szlezwigu i Holsztynji. Wiadomości podanej przez *Ajencję Reutera*, jakoby Austrja zgodziła się na pewne ustępstwa terytorjalne w księstwach na korzyść Prus, w zamian za sprostowanie granicy szlązkiej, zaprzeczyły, jak można było przewidywać, organa ministerjalne pruskie. Według źródeł wiedeńskich, zerwanie pomiędzy Austrją i Prusami jest nieuniknione, podczas kiedy dzienniki berlińskie, jeszcze mają nadzieję, iż zjazd w Gastein dojdzie do skutku i układy pomiędzy dwoma mocarstwami doprowadzą do pomyślnego rezultatu. Tak, *Wanderer* potwierdził wiadomość podaną przez *Spener. Z.*, dodając, że porozumienie pomiędzy dwoma wielkiemi mocarstwami jest odleglejsze, jak kiedykolwiek. Wiadomość ta również jak i powrót z Ischl do Wiednia cesarza austrjackiego i p. Mensdorffa, sprawiły silne wrażenie na giełdzie wiedeńskiej, chociaż nie wierzono tam w wojnę. Telegram z Wiednia z 5-go streszcza artykuł tamtejszego dziennika *Debatte*, z wiarogodnego źródła donoszącego, że p. Bloome, poseł austrjacki przy dworze bawarskim, który jeździł z misją do króla pruskiego do Gastein, przybył do Wiednia dla naradzenia się z p. Mensdorffem i że po otrzymaniu nowych instrukcji uda się napowrót do Gastein, gdzie będzie się znajdował i pierwszy minister saski p. Beust. Od tych nowych układów będzie zależało, czy cesarz austrjacki przybędzie do Gastein, lub nie. Do tego czasu, dodaje wiedeński dziennik, wszystkie wiadomości o ostatecznem zerwaniu pomiędzy Austrją i Prusami są przedwczesne. *N. Preus. Z.* uważa za pomyślny znak tę okoliczność, że w sferach politycznych w Berlinie nie porzucono

jeszcze nadziei porozumienia się. W Berlinie też pogłoski o zerwaniu pomiędzy dwoma mocarstwami niemieckiemi nie zyskiwały wiary i na giełdzie nie sprawiły wrażenia.

Jakkolwiek królowa hiszpańska udała się w podróż do prowincij baskijskich, zjazd jej z cesarzem Napoleonem, poprzednio uważany za rzecz pewną, staje sie coraz wątpliwszym.

Według wiadomości z Nowego Jorku z 26-go lipca, prezydent Johnson uwalnia wszystkich jeńców wojennych nie wyłączając jenerałów, pod warunkiem złożenia przysięgi na wierność Związkowi. Zajścia pomiędzy obywatelami a byłymi żołnierzami skonfederowanymi ciągle się ponawiały. W Wirginji wybrano do izby prawodawczej większość separatystów. Minister marynarki rozkazał zmniejszyć eskadrę oceanu atlantyckiego do 10 statków, a eskadrę Missisipi do 5. W nowojorkskim pułku zuawów stojącym w Charleston, powstał bunt, lecz nieposłusznych żołnierzy zdołano rozbroić i aresztować.

Stacja telegraficzna w Valentia, doniosła pod 4-ym b. m. do Londynu, że dokonane pomiary wykazały, iż lina telegraficzna w odległości 1250 mil uszkodzona została, ponieważ na tej odległości drut przestaje być odosobnionym.

---

* (Nabożeństwo dziękczynne). Wczoraj z powodu przysięgi złożonej przez Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Cesarzewicza Aleksandra Aleksandrowicza po dojściu do pełnoletności, odprawione zostało w tutejszej katedrze prawosławnej przez najprzewielebniejszego arcybiskupa Joanicjusza nabożeństwo dziękczynne, na którem raczył się znajdować JW. Hrabia Namiestnik.

* (Rocznica Urodzin Najjaśniejszej Pani). Jutro d. 27-go lipca (8-go sierpnia), z powodu rocznicy Urodzin Jej Cesarsko-Królewskiej Mości Marji Alexandrównej, JW. Hrabia Namiestnik i Głównodowodzący, raczy przyjmować o godzinie 10-ej z rana, w Zamku, powinszowania Jenerałów, Sztabs i Ober Oficerów, poczem raczy udać się do prawosławnej katedry, gdzie odprawionem będzie uroczyste nabożeństwo, w czasie którego dane będzie 101 wystrzałów działowych z wałów Warszawskiej Aleksandrowskiej Cytadeli.

* Odpust Najświętszej Marji Panny Anielskiej obchodzony był w zeszłą środę, uroczyście z wystawieniem, kazaniami i procesjami w kilku tutejszych kościołach klasztornych i poklasztornych, przy znacznem zebraniu się pobożnego ludu.

W kościele franciszkańskim wotywę odprawił ks. Zgryziewicz, regens studjów, sumę celebrował JW. imci ks. hrabia Łubieński biskup djecezji augustowskiej, kazanie miał ks. Tomasz Śmiechowicz, kaznodzieja miejscowy; nieszpory odsłużył ks. Knapiński, bibliotekarz akademji duchownej, słowo Boże na nieszporach głosił Cyryak Żychowicz, alumn franciszkańskiego zgromadzenia; w czasie sumy orkiestra pod dyrekcją p. Borzęckiego odegrała mszę Szydermajera, a na graduale solo sopran Berthiensa.

W kościele po-bernardyńskim ranną wotywę odprawił ks. Oblasiński, alumn akademji duchownej z djecezji kieleckiej; ks. Ignacy Piniarowicz proboszcz z Koźla, w archidjecezji warszawskiej, celebrował sumę; ks. Atanazy Czepulewicz reformat, miał kazanie.

W kościele księży reformatów nabożeństwo odpustowe odprawili miejscowi zakonnicy; ks. Sylwester Krombach odprawił wotywę, ks. Szultz, gwardjan celebrował sumę, kazał zaś ks. Prokop Lipiński ex-prowincjał.

Kościół po-kapucyński i z rana i popołudniu przepełniony był pobożnymi; sumę celebrował tu ks. Sierociński alumn akademji duchownej, który jako prymicjant, przez ściskanie głów, udzielał kapłańskie błogosławieństwo; kazanie miał ks. Golian, profesor akademji duchownej.

Wczorajsza uroczystość Przemienienia Pańskiego, łącząc się ze zwykłem nabożeństwem niedzielnem, sprowadziła tłumy pobożnego ludu do wszystkich kościołów, szczególniej też do kościoła metropolitalnego św. Jana. W kościele tym odprawione było przedewszystkiem w obec dygnitarzy i urzędników władz wszelkich, nabożeństwo dziękczynne, celebrowane przez ks. Sotkiewicza kanonika katedralnego, z powodu dojścia do pełnoletności Jego Cesarskiej Wysokości Aleksandra Aleksandrowicza Następcy Tronu i złożenia przezeń przysięgi, w czasie którego orkiestra miejscowa wyegzekwowała mszę kompozycji Diavellego; następnie sumę celebrował ks. Ditrich, kanonik metropolitalny, kazanie miał ks. Grzesiewicz misjonarz; podczas sumy, na chórze przy towarzyszeniu śpiewów solowych odegraną została msza Elsnera z tonu F.

Także odpust obchodzony był uroczyście w kościele parafjalnym Panny Marji; ranną wotywę odprawił tu ks. Rogowski, sumę i nieszpory celebrował ks. Knapiński bibletekarz akademji duchownej; słowo Boże wypowiedział z rana ks. Zgryziewicz, po południu zaś ks. Rogoski; w czasie sumy orkiestra pod przewodnictwem p. Borzęckiego odegrała mszę Haydena B. major, offertorjum Diavellego solo flet i sopran.

Odpust Przemienienia Pańskiego, obchodzony był także w kościele po-kapucyńskim; solenną wotywę z wystawieniem odprawił ks. Eufrozyn, kapucyn, sumę celebrował ks. Dziaszkowski, kanonik metropolitalny, kazanie miał ks. Karpowicz, członek zgromadzenia kks. bazyljanów warszawskich.

Nabożeństwo odpustowe na cześć św. Dominika odprawione było w kościele po-dominikańskim; w kaplicy uroczystującego patrona ranną wotywę odprawił ks. Atanazy Czepulewicz reformat, kazał ks. Paweł Stopiński, eks-prowincjał reformacki, sumę celebrował jego ekscelencja ks. Rzewuski, biskup-nominat pruseński.

JW. imci ksiądz hrabia Łubiński, biskup djecezji augustowskiej, w kościele ks. franciszkanów, podczas mszy św. rannej wyświęcił na prezbitera ks. Michała Grochowolskiego z seminarjum metropolitalnego św. Jana, oraz poświęcił dwanaście portateli dla różnych kościołów archidjecezji warszawskiej.

W kościele kks. pijarów sumę celebrował jako prymicjant ks. Jarosiński, dopełniając następnie błogosławieństwa przez ściskanie głów; kazanie miał ks. Żukowski pijar. W czasie sumy artyści i amatorowie przy towarzyszeniu organu wykonali dzieła religijne Elsnera, J. N. Roztworowskiego, Złotaszewskiego, Bertiensa i Schnabla.

* (Kronika brukowa). Dzieje wczorajszej niedzieli nie obfite w wypadki, ani w nowiny. Zmoczona deszczem, i obryzgana błotem, część publiczności, która, pomimo niepogody, chciała koniecznie użyć przechadzki lub świeżego powietrza, nie mogła ożywić obumarłej fizjonomji miasta. Zamiejskie spacery, pomimo szumnych ogłoszeń ze strony dzierżących tam bufety, gastronomów, nie powiodły się wcale; słowem, cały dzień świąteczny zeszedł smutno i bez ruchu prawie. Nad wieczorem jednak, przejaśniło się nieco i znaczna liczba amatorów muzyki podążyła do Szwajcarskiej Doliny. A propos Doliny i koncertów, notujemy tu dziwaczny i niewytłumaczony fakt: dla czego publiczność okazała się tak skąpą dla pogorzelców Piotrkowskich, przybywszy w tak małej, nieznacznej prawie liczbie na koncert sobotni? Jeżeli tym sposobem chciała ukarać Bilsego za to, że tylko połowę podniesionej ceny odstąpił na dochód pogorzałych, to dla czegoż w takim razie, wczoraj, gdy koncert był na rzecz samego dyrektora Lignickiej orkiestry, jak to zwykle bywa, grany, goście, pomimo całodziennej niepogody, napełnili koncertową salę? Niestety! zdaje się, że jedynym powodem takiej różnicy, była różnica ceny i że chętniej się daje bez powodu nawet 40 groszy, niż pół rubla na cel szlachetny. *Nostra culpa, carissimi lectori mei!*

O godzinie siódmej odbyła się w teatrze Pomarańczarni próba płatna z *Rewizora* Gogola, którego przedstawienie, również jak poprzednich komedij, odbędzie się na dochód dzieci żołnierskich, pod kierunkiem jenerała Karcowa. Kasjerzy obydwóch teatrów tutejszych: *Wielkiego* i *Rozmaitości*, z niemałem podziwieniem sprzedali wczoraj wszystkie bilety na obadwa widowiska; w wielkim przed-setny raz przedstawiona Halka zbliżyła już nadzieję, zapowiedzianego przez nas jubileuszowego widowiska tej opery—w Rozmaitości zaś, wesoła farsa Chcę sobie pohulać, wybornie ubawiła publiczność; szczególniej też wyższe sfery... sali, nie posiadały się z radości, głusząc słowa aktorów homerycznym a nieustannym śmiechem.

* (Koncert na dochód pogorzelców m. Piotrkowa). W nadchodzący czwartek d. 29 lipca (10 sierpnia), danym będzie zapowiedziany koncert urządzony przez p. Le Brun na dochód pogorzelców m. Piotrkowa, w sali wielkiego teatru, o godzinie 7½ wieczór. W koncercie tym obok orkiestry wielkiego teatru, chóru tak z artystów jako i z amatorów złożonego, przyjmą udział w dyrekcji: pp. Dobrzyński, Moniuszko, Stevich i Quatrini, nadto dadzą się słyszyć, panna Brauman amatorka na fortepianie, oraz amatorowie: pp. Frankenstein na skrzypcach, Wł. Zahorowski (baryton) Jarosław Szultz (tenor). Z artystów i artystek pp. Majeranowska i Jakowicka, p. Sterling, który będąc zaaganżowany do opery w Peszcie, chwilowo gości w Warszawie. Szczegóły programu afisze dzienne ogłoszą. Biletów po cenach podwyższonych, dostać można od jutra rana w mieszkaniu p. Le Brun, przy ulicy Chmielnej Nr. 1527.

* (Kwestja bruków). W Nr. 170 *Kur. Warsz.* zamieszczono wyjątek z listu, w którym p. J. N. z Krakowa, przedstawia swoje uwagi co do bruków porfirowych i żelaznych. Ponieważ w tym przedmiocie już obszerniej pisaliśmy, czujemy się w obowiązku fałszywe zdania p. J. N. sprostować. Lubo znamy dobrze Francję, a mianowicie pod względem robót inżynierskich, przecież nigdzie w ulicach, na większą skalę, bruku porfirowego którego był w użyciu już od lat 50-ciu, nie napotkaliśmy. Są bruki bardzo dawne porfirowe w Fontainebleau, Rambouillet, Meudon a nawet w Paryżu, Saint Cloud i w Wersalu, nadzwyczaj starannie wyrobione, ale to tylko na pewnych podjazdach, w dziedzińcach i to na bardzo małych przestrzeniach. Ogólne zaś bruki porfirowe większego rozpowszechnienia we Francji nie znalazły. Czy zaś mogą mieć trwałość 50-letnią na ulicach więcej uczęszczanych, to na to nie potrzeba szukać przykładów we Francji; dosyć już mamy doświadczenia własnego na ulicy Wierzbowej w Warszawie. Że Szląsk bierze z pod Krakowa porfir, temu nie przeczymy; ale to nie dowodzi aby bruk ten był korzystniejszym od innych. Przecież i my idąc z postępem i szukając własnego doświadczenia, bruk porfirowy wprowadziliśmy w użycie, czy jednak dalsze rozpowszechnienie znajdzie—zobaczymy. Zdanie wynurzone przez p. J. N., że my potrzebujemy sprowadzać z Prus bruk żelazny, każdy sobie objaśni przy większej cokolwiek znajomości statystyki a mianowicie własnego kraju. Że agio wpływa na podniesienie lub zniżenie ceny porfiru sprowadzanego z zagranicy, to samo z siebie się rozumie, nie wpływa jednak na dobroć bruku porfirowego; a tem więcej nie przesądza o wyższości tego bruku nad inne to, czy przedsiębierca dostawy porfiru stracił na dostawie lub zarobił. Zachwalana przez p. J. N. łatwość reperacji bruku porfirowego kostkowego, dotykalnie może być oceniona codziennie, przy dopełnianej obecnie reperacji tego bruku na Nowym Świecie i Krakowskiem Przedmieściu. Dobrze, że redakcja *Kur. Warsz.* oszczędziła nam czasu, przytoczeniem tylko wyjątku z listu p. J. N., z którego zapewne nie wiele byśmy się więcej dowiedzieli a przynajmniej na pewno nic byśmy nie skorzystali. Ten dobrze buduje kto umie zastosować budowę do materjału jaki ma pod ręką, ale jeszcze lepiej ten kto umie wynaleść odpowiedni miejscowości i dobry materjał do budowy. *Sporny*, inżynier.

* (Noworocznik adresów i ogłoszeń, czyli kalendarz informacyjny na rok 1866). Pod powyższym tytułem zamierza księgarnia polska A. Dzwonkowskiego ulica Miodowa Nr. 482 (nowy 4) wydawać rok rocznie zbiór adresów tych wszystkich, i ogłoszeń o tem wszystkiem, co bierze udział w rozwoju nauk, sztuk, przemysłu, handlu, rękodzieł rzemiosł, wszelkiego rodzaju wyrobów, tak w kraju naszym jak i w innych, z któremi nas głównie łączą stosunki zamiany. Oddawna czuć się dawał u nas brak podobnego wydawnictwa; w krajach stojących wysoko pod względem oświaty i bogactwa, każde niemal miasto posiada swój noworocznik adresów i jeden to z nich najlepiej urządzony, wychodzący w Paryżu posłużył mu za wzór. Wydawnictwo to ten przynajmniej mieć będzie skutek, że wiedząc co jest, wiedzieć będziemy czego potrzeba, wiedząc zaś gdzie co kosztuje, wiedzieć będziemy gdzie mamy nabywać, i za jaką cenę własne zbywać wyroby. Noworocznik adresów i ogłoszeń, jako wydawnictwo, nosi na sobie, o ile nam się zdaje, cechę tych prawdziwie użytecznych pomysłów, które protegując interesa osobiste, przyczyniają się niezmiernie do podniesienia bogactwa krajowego; można więc spodziewać się, że będzie dobrze oceniony przez rozumiejących prawdziwy swoj interes, a że interes jest tu ogólny, bo choć nie wszyscy wyrabiają (produkują), wszyscy jednak spożywają (konsumują), podobna więc książka we wszystkich winna znajdować się rękach. Noworocznik adresów i ogłoszeń składa się z dwóch części: w pierwszej zawierać będzie wiadomości poważne a niezbędne, w drugiej zaś właściwe ogłoszenia. Do pierwszej części należy: *a)* Kalendarz według starego i nowego stylu. *b)* Domy panujących w Europie i główniejszych w innych częściach świata. *c)* Jarmarki, miary, wagi. *d)* Tabele przychodu i odchodu poczt i kolei żelaznych w Warszawie. *e)* Taryfa domów miasta Warszawy i przedmieścia Pragi etc. Druga część która główną gra

rolę w tej publikacji, będzie o ile możności zbiorem najdokładniejszym adresów i ogłoszeń wszelkiego rodzaju, ułożonych nietylko systematycznie ale i alfabetycznie; figurować tu będą fabryki, rękodzielnie, rzemiosła, górnictwo, hotele i zajazdy, przedsiębierstwa, domy handlowe, sklepy hurtowne, sklepy sprzedaży cząstkowej, apteki, lekarze, adwokaci, inżynierowie, architekci, drukarnie, litografje, księgarnie, ajenci handlowi, zakłady naukowe prywatne, cukiernie, kawiarnie, restauracje, etc., etc. Noworocznik adresów i ogłoszeń, nie jest wyłącznie warszawskim, nawet królestwa polskiego, mogą w nim umieścić swoje ogłoszenia mieszkańcy każdego kraju. Cena noworocznika adresów i ogłoszeń oznaczona jest na złp. 3 gr. 10 (kop. 50) dla prenumeratorów; cena ta po wyjściu na złp. 4 (kop. 60) podwyższoną zostanie; koszta przesyłki pocztą wynosić będą złp. 1 gr. 20 (kop. 25).

* (Wypadek). W dniu wczorajszym Katarzyna Zimnicka, wyrobnica, lat 50 licząca, przybywszy do syna swego, przy obiedzie udawiła się kawałkiem mięsa, i pomimo udzielenia jej bezzwłocznej lekarskiej pomocy, na miejscu zmarła.

---

* (Wzięcie Taszkentu). *Dep. tel. z Orenburga, 13 lipca.* Jenerał Czerniajew donosi pod 18-ym czerwca, że w nocy z 15-go na 16-y, Taszkent został szturmem zdobyty. Straty nasze wynoszą: w zabitych 25 niższych stopni,—w ranionych 3 oficerów i 86 niższych stopni. W Taszkencie zabrano 16 sztandarów i wiele chorągiewek, a dział 60. — *Rus. Inw.* podając ten telegram dołącza do niego następujący artykuł: Czytelnikom naszym znane są wojenne działania, jakie miały miejsce w bieżącym roku na południowej granicy obwodu turkiestańskiego, w okolicach tego miasta, jednego z głównych punktów handlowych w środkowej Azji. Jak przed kilkoma laty zajęcie Amuru, tak teraz działania te wzbudzają w jednych oczekiwania bogatych nabytków, w drugich obawy marnowania naszych sił na bezużyteczne rozszerzenie naszych azjatyckich posiadłości, ze szkodą daleko ważniejszych interesów ruskich. Lecz w tym wypadku i oczekiwania i obawy jednakowo mało są uzasadnione. Rosja za pomocą tych działań nie nabywa nowych posiadłości, a zatem nie marnuje swych sił na żadne zawojowania, ani użyteczne, ani bezużyteczne. Żeby zrozumieć obecny cel i znaczenie wojennych działań, ciągle jeszcze trwających na granicy turkiestańskiego obwodu z posiadłościami kokańskiemi, dosyć przypomnieć okoliczności które je wywołały. Chaństwo kokańskie, jak wiadomo, jest dosyć rozległą, lecz mało i nierówno zaludnioną posiadłością, w której nieliczne, ale burzliwe i przedsiębiercze pokolenia koczujące [1]) często z sobą walczące, na przemian panują nad nieśmiałą i niewojowniczą ludnością osiadłą, żyjąc z grabieży. Brak politycznego znaczenia Kokanu, był powodem długiej nieuwagi naszego rządu na zdarzające się ztamtąd napady, które w skutku bezkarności stawały się coraz zuchwalszemi i doszły nakoniec do stałego pobierania opłat od będących w ruskiem poddaństwie kirgizów i zbudowania w tym celu obwarowań w ich zimowych koczowiskach, Akmeczeti i innych. Nasi poddani prosili nas o obronę. Od czasu wzięcia Akmeczeti w 1853 r. i utworzenia Syr-Darijskiej linji, przestali być ofiarą stałych kokańskich poborów; zostali także obronieni i sąsiadujący z kokańskiemi posiadłościami sybirscy kirgizi, przez zbudowanie twierdz: Wiernoje, Kastek i przez urządzenie obwodu Ałatowskiego. Leżący zaś pomiędzy obwodem Ałatowskim a linją Syr-Daryjską bezpłodny step, uważany był za dostateczną przeszkodę napadom kokańskim. Ale przeszkoda ta w rzeczywistości okazała się niedostateczną: napady trwały dalej, pomimo spustoszenia najbliższych od naszych twierdz, rozbójniczych gniazd kokańskich: Jany-Kurhanu, Piszpeku, Czałdywaru i t. d. Dla tego okazała się potrzeba zajęcia kilku pośrednich punktów pomiędzy linją Syr-Darijską a obwodem Aładowskim, aby umieszczone w nich ruskie oddziały ochraniały od grabieży kokańskich, nie bronioną dotąd część naszych nadgranicznych posiadłości. Przytem, oczywiście musieliśmy przedsiębrać skuteczne środki dla ustalenia na granicy spokojności, dla stałego położenia końca kokańskim wkraczaniom; inaczej byłyby usunięte tylko o kilka wiorst na południu, te nadgraniczne niedogodności, które należało zupełnie usunąć. Pierwszy cel, przeprowadzenie bronionej przez wojska granicy bez przerwy, osiągnięty został, jak wiadomo w 1864 r. przez zajęcie Aulie-ata, Turkiestanu i Czemkentu. Przez to urządziliśmy obwód nadgraniczny (turkiestański), mogący wyżywić miejscowemi środkami wymagane dla niej wojska. Więcej nic nie potrzeba pod względem terytorjalnych nabytków na granicy kokańskiej; skończyły się one dla nas przez podbicie Czemkentu i jego okolic, spichrza całego kraju pomiędzy Czu i Syr-Darją. Ale niezbędnego celu naszych działań wojennych w tej stronie, przemienienie kokańców na spokojnych sąsiadów, jeszcze nie osiągnięto, pomimo, iż tego pragnie i większość ludności kokańskiej, większość przemysłowa i handlowa, lecz z powodu swej niewojowniczości uciskania przez garstkę rozbójniczych koczowników. *(d. n.)*

[1]) Uzbekowie, kipczacy, karama i niektóre familje kara-kirgizów, z koczujących na południe i południowschód od górnej Syr-Darji. Z takich kara-kirgizów, pochodził i opiekun obecnego małoletniego chana, mułła Alimkuł.

* (Wiadomości dworskie). W dniu 18 lipca, v. s., vice-hrabia de Laferrière, szambelan cesarza francuzów, miał zaszczyt przedstawiać się Najjaśniejszemu Panu i doręczyć mu pismo swego monarchy, przy którem przesyła wstęgę legji honorowej dla Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy tronu Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza. Następnie vice-hrabia de Laferrière miał zaszczyt przedstawić się Cesarzowej Jmci. Tegoż dnia vice-hrabia de Laferrière miał zaszczyt przedstawić się Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewiczowi Następcy tronu i wręczyć mu insygnia orderu legji honorowej. *(Goł.)*

*(Nieporządki w Tyflisie). W d. 27 i 28 czerwca, spokojność publiczna w Tyflisie nagle była zakłóconą z powodu wprowadzenia niektórych dodatkowych poborów na rzecz kasy miejskiej. Pobory te, mianowicie, zwiększona opłata od szynków i ustanowiony nowy podatek od koni pociągowych i wierzchowych, od zajmowanych ulic i placów pod skład materjałów budowlanych, tudzież od gliny i wapna wywożonych z gruntów miejskich, ustanowione były w małym rozmiarze i poprzednio rozpoznane w oddzielnej komisji, ustanowionej przez Namiestnika kaukazkiego, celem obmyślenia środków do urównania dochodów miasta Tyflisu z wydatkami. Ludzie zle intencjonowani i żywiący osobistą niechęć ku prezydentowi miasta, skorzystali z tej sposobności by podburzyć ciemną część ludności opodatkowanej przeciwko władzom miejskim, za pomocą fałszywego wystawienia i rozszerzenia wiadomości: jakoby ustanowione podatki ciążyć miały nie tylko wyżwyrażone artykuły, ale wszelką ruchomą własność, nie wyłączając zwierząd domowych i drobiu, niemniej przedmiotów pierwszych potrzeb a nawet odzienia. —27 czerwca po południu zebrał się tłum ludzi różnego stanu, niemających żadnego zatrudnienia, których w takiem ludnem i różnobarwnem mieście jak Tyflis, nie brakuje. Tłum ten, popierany przez rzemieślników i handlarzy (amkarow), napadł na dom prezydenta miasta Szermazana Wartanowa i poborcy podatków Bażbeuk-Melikowa; pierwszy z nich zdołał ukryć się, a ostatni padł ofiarą rozhukanego motłochu. Przytem domy ich zostały znacznie zrujnowane, a ruchomości zniszczone i zrabowane. Dla powstrzymania wichrzycieli potrzeba było użyć siły zbrojnej wojsk znajdujących się w Tyflisie. Wieczorem tegoż dnia nieporządki ustały, ale nazajutrz wzburzenie się ponowiło: od rana wszystkie sklepy były zamknięte i tłum począł zbierać się za miastem na przedmieściu Awłabarze. Obecność wojsk, rozstawionych w mieście, i przestrogi ze strony władzy wpłynęły na tłum, który się rozszedł; spokojność w mieście przywróconą została. Ofiarami tego smutnego wypadku byli czterech poległych i dziewięciu ranionych ze strony wichrzycieli. Dla wykrycia sprawców zaszłych nieporządków ustanowiona jest oddzielna komisja. Ostatni telegram z Tyflisu, z d. 14 (26) lipca, donosi, że miasto jest zupełnie spokojne i wszędzie wrócił zwykły porządek. *(Rus. Inw.)*.

* (Jarmark niżegrodzki) otwarty został 15 lipca v. s. Zgromadzenie ludu jest nie małe; po wywieszeniu chorągwi, kupcy winszowali sobie jarmarku, który jednakże jeszcze się nie rozpoczął. Otworzono kilka składów kryształów, mebli i kolonjalnych towarów. Tu i owdzie towary tylko rozpakowują; składy win także w wielu miejscach zapełnione są beczkami. *(Rus. Inw.)*

---

* (Eskadra ruska). *Gdańsk, 4 sierpnia.* Eskadra ruska, mająca wypłynąć (prawdopodobnie dziś jeszcze) z Kronsztadu, złożona jest z 27 statków pancernych i szrubowych; zostaje ona pod dowództwem Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza i ma krążyć po morzu Baltyckiem, przyczem zawinie do niektórych portów tegoż morza, a także i do tutejszego portu; z tego powodu robione są już w Neufahrwasser stosowne przygotowania na przyjęcie tej eskadry. *(Osts. Z.)*

* (Ksiądz hr. Leduchowski). Podług wiadomości podanej przez *Hasło*, o prawdzie której zresztą słusznie powątpiewa *Dzien. Pozn.*, nuncjusz papiezki w Brukselli, hr. Leduchowski, ma być przeznaczony na arcybiskupa poznańskiego i gnieźnieńskiego. Podług tegoż źródła, prekonizacja tego arcybiskupa ma mieć miejsce na przyszłym konsystorzu. *(Pos. Z.)*

* (Książę Roman Czartoryski). *Dzien. Pozn.* donosi z niezawodnego źródła, że król pruski zmniejszył do sześciu tygodni jednoroczną karę w twierdzy, na jaką skazany był książę Roman Czartoryski, i którą odsiaduje już w twierdzy Ehrenbreitstein. Przeto książę Roman Czartoryski opuści twierdzę pomienioną 20-go b. m. Jest to, powiada pomienione pismo, o ile nam wiadomo, jedyny akt łaski względem polaków skazanych za branie udziału w wypadkach z 1863 r. *(Tamże)*

* (Aresztowanie). *Schles. Z.* zaprzecza wiadomości podanej przez *Bresl. Z.* o aresztowaniu w nocy z 28 na 29 lipca, w banhofie w Gorzelicach, trzech powstańców polskich. *Schl. Z.* prostuje z niezawodnego, jak powiada, źródła, tę wiadomość w ten sposób, że trzech polaków, należących prawdopodobnie do klasy rzemieślniczej i zaopatrzonych dostatecznie w pieniądze, nie zdołało w pomienionym banhofie z nikim się rozmówić; gdy zaś urzędnicy policyjni zapytali się ich o paszporta, okazało się, że takowych nie posiadali, i z tego powodu aresztowano ich, i następnie zaopatrzywszy ich w kartki do odbycia podróży, odesłano do granicy ruskiej. *(W. Abdp.)*.

* (Pani Ostrowska), która za zdradę stanu skazaną została na 5 lat ciężkiego więzienia, uzyskała, jak powiadają, ułaskawienie od cesarza austrjackiego. Z mocy atoli wyroku sądu wojennego, pani Ostrowska, po wypuszczeniu jej z więzienia, zostanie niezwłocznie odstawioną z Krakowa do granicy. *(Krak. Z.)*

* (Jeszcze o pani Ostrowskiej). Amnestjowana przez naj. pana p. Wiktorja Ostrowska i wywieziona ztąd do Michałowic, przybyła tam w stanie tak chorym, że kapitan rosyjski przyjąć jej niechciał, i uczynił to dopiero na usilne jej prośby, Natychmiast żona naczelnika ustąpiła jej swojego pokoju i łóżka. Nazajutrz przybyła z Krakowa 5-letnia jej córeczka i przywieziono jej pieniądze, tudzież suknie i bieliznę! Tąż samą dorożką wysłano nazajutrz p. Ostrowską już znacznie zdrowszą do Miechowa pod strażą kozaka. Naczelnik miechowski uwolnił ją bezzwłocznie, poleciwszy jej tylko, aby przyszedłszy do zdrowia zameldowała się do naczelnika w Piotrkowie, gdyż majątek jej Piaszczyce leży w piotrkowskiem. Opuściła p. Ostrowska Miechów bez żadnej asystencji i tąż samą dorożką krakowską pojechała do stacji kolei w Zawierciu, aby ztamtąd wrócić do siebie. *(Czas.)*

* (Adres do papieża). Donosiliśmy niedawno, że niektórzy mieszkańcy Galicji zamierzali przesłać ojcu św. adres. Obecnie *Czas* podaje w korespondencji z Rzymu, datowanej 27-go lipca, co następuje: „Galicja przesłała papieżowi powinszowanie „z okoliczności rocznicy jego koronacji i protest prze„ciw konwencji z 15-go września. Adres ma, jak po„wiadają, tysiące podpisów, na czele których znajdu„je sę nazwisko przewielebnego W. Waluszaka, szam„belana jego świątobliwości *extra urbem*. Adres ga„licyjski doręczony został ojcu świętemu w Castel„Gandolfo, przez kardynała-sekretarza stanu.” — Możemy potwierdzić powyższą wiadomość i dodać, że oprócz przew. Waluszaka z Lanckorony, który, o ile wiemy, dał inicjatywę, inne także osoby, z liczby mnóstwa podpisanych, złożyły znaczne sumy jako świętopietrze, i że adres, który mieliśmy w ręku, jest pod względem zewnętrznego wykonania nowem arcydziełem znanego tutejszego kaligrafa H. Adlmanna, będącego urzędnikiem przy ces.-król. księgarni rządowej w Krakowie. *(Krak. Z.)*

* (Wychodźcy polscy w Anglji). Rząd angielski przeznaczył nie wielki fundusz na zapomogi dla wychodźców polskich, lecz tylko z lat 1863 i 1864. Ponieważ emigracja polska w Anglji liczy bardzo mało członków z ostatniego powstania, i składa się przeważnie z dawniejszych wychodźców, którzy nie mają korzystać z powyższego funduszu, przeto londyński komitet emigrantów, na czele którego stoi hr. Władysław Zamojski, doręczył p. Gladstonowi, ministrowi skarbu, memorjał, w którym uprasza, ażeby zapomogi rozciągnięte także zostały do dawniejszych wychodźców i ażeby założoną została w Anglji, kosztem skarbu, polska szkoła narodowa. *Osts. Z.*).

Odpowiedzi Redakcji.

P. d-rowi *Andrzejowskiemu* na list jego z Kielc z 20 lipca odpowiadamy, iż reklamacji jego w obronie Andrzeja Towiańskiego umieścić w naszych szpaltach nie możemy.—P. *Stanisława Lesickiego*, doktora medycyny, wolno praktykującego w Płocku zawiadamiamy, iż listu jego z d. 1 sierpnia drukować nie możemy, ale przesłaliśmy go do właściwej władzy.

Prasa polska za granicą.

Ojczyzna z 30 lipca podaje korespondencję niby z Zürichu, usiłującą w sposób prawdziwie śmieszny, osłabić wrażenie, jakie nieodzownie musi sprawiać wierny obraz gorszących sporów i bezeceństw emigracji, przedstawiany przez korespondentów *Dzien. Warsz.* Przyznając że w emigracji znajduje się kilku ludzi burzliwych i złych, psujących harmonję, korespondent *Ojczyzny* utrzymuje, iż skandale są *dosyć* rzadkie i że wszystkie sceny opisane w korespondencjach *Dzien. Warsz.* są zmyślane przez *ajentów rządu moskiewskiego*, których wszędzie zdołał znaleźć, hojnie sypiąc pieniądze. Dalej nazywa zurichskiego korespondenta *Dzien. Warsz.* „szpiegiem moskiewskim", a dla uspokojenia tłuszczy złoczyńców, bojących się jego wyjawień, wyraża nadzieję, iż wkrótce zostanie wykryta i wypędzona ta owca parszywa, zarażająca tak *czysty obóz* emigracji.

Korespondenci *Dzien. Warsz.*, wyjawiający nędzne kłótnie, oszustwa i śmieszne fanfaronady emigracji, mając opiekę praw krajów, w których mieszkają, nie potrzebują już obawiać się groźb i nie potrzebują słuchać rozkazów tych, którzy w Polsce potrafili zmuszać do ich wykonania sztyletem i stryczkiem. Gdyby nawet zdołano wykryć ich nazwiska, nie mogliby być zmuszeni do zaprzestania pożytecznego dzieła, to jest zrywania maski z tych, którzy tak długo się nią osłaniali na nieszczęście kraju. Łatwo jest oskarżać korespondentów *Dzien. Warsz.* o kłamstwo, lecz niepodobna przywrócić w emigrancji jedność i wpoić cnoty, bo żywioły, jakie wchodzą w jej skład, zbyt są zepsute. Że korespondencje *Dzien. Warsz.* nie kłamią, nie spotwarzają, na dowód tego dosyć jest zajrzyć do akt sądów karnych we wszystkich krajach, gdzie znajdują się wychodźcy, a takowe wskażą ilu z tych ostatnich było sądzonych za różne przestępstwa. Czyż w sądach szwajcarskich i francuzkich nie toczy się teraz sprawa o fałszowanie biletów bankowych ruskich? Emigracja powinna z pokorą przyjmować gorzkie prawdy i co najprędzej ze skruchą wyrzec: mea culpa. Dziś już nikt nie uwierzy jej bezinteresowności i patrjotyzmowi. Kraj zanadto drogo opłacił naukę, aby tak prędko pozwolił się oszukać pięknemi słówkami burzycieli.

Ameryka.

* (Kwestja murzynów). Z Nowego-Jorku piszą pod dniem 20-m lipca: Mocno zaprząta dotąd wszystkie umysły kwestja reorganizacji stanów południowych, i w przedmiocie tym słyszeć się dają zdania jak najsprzeczniejsze. Jedni, mianowicie ci, którzy nie pozbyli się dotąd namiętności, jakie przemagały w nich podczas wojny, byliby skłonni do wytępienia wszystkich stojących w opozycji. Inni zaś mają takie zaufanie do pomyślności rzeczypospolitej, że zezwoliliby na to, ażeby prawa polityczne nadane zostały w całej ich obszerności i bez żadnych zastrzeżeń tym, którzy niedawno jeszcze byli uzbrojeni przeciw Unji. Inni nareszcie czynią wszystko zawisłem od nadania murzynom prawa głosowania; sądzą oni, że zwyciężeni poddadzą się prawom, że dług zostanie spłacony, że wszystko zostanie uregulowanem od chwili, w której murzyni będą mogli głosować. Prezydent Johnson, nie zważając na krańcowe opinje, które go otaczają, idzie własną drogą, i nie pozostaje nam jak tylko wynurzyć mu naszą sympatję, jeżeli zastanowimy się nad niezmiernemi trudnościami, które ma do zwalczenia. *(La Fr.)*.

* (Postawa rządu waszyngtońskiego. Armja). Podług ostatnich wiadomości ze Stanów Zjednoczonych, postawa rządu i kraju względem Meksyku staje się coraz przyjaźniejszą. Fakta przeto usprawiedliwiają coraz bardziej zaufanie gabinetu francuzkiego. Przekonano się niebawem, jak rzeczy stoją. Ochotnicy dla Juareza nie zgłosili się, jenerałowie zaś zaprzeczyli głośno zamiarom, jakie im przypisywano. Pomimo to, niektóre dzienniki amerykańskie przedstawiały w niepomyślnem świetle obecność w Teksasie licznych oddziałów wojsk i wysokość, w jakiej miała być utrzymana armja związkowa; lecz ponieważ Teksas był ostatniem ogniskiem oporu, przeto łatwo zrozumieć, dla czego siły Północy były tam tak długo skoncentrowane. Co do składu armji związkowej, takowy został stopniowo, lecz szybko zmniejszony, tak iż wkrótce armja ta będzie zredukowaną do stu tysięcy ludzi. *(Le Mon. Un. s.)*

* (W San-Domingo) zaszedł ważny wypadek. Po zawarciu traktatu pomiędzy rządem tymczasowym i jenerałem dowodzącym wojskami hiszpańskiemi, zwołaną została izba reprezentantów, i nazajutrz p. Jerzy Heneken, wice-prezes rządu tymczasowego, będący pochodzenia angielskiego i osiedlony od dwudziestu lat w pomienionym kraju, zaproponował członkom tej izby oddanie się pod panowanie Anglji. Propozycja ta wziętą została pod rozwagę, i polecono komisji złożonej z trzech członków złożyć specjalny w tym przedmiocie raport. Sądzimy, że rząd angielski jest obcym tej propozycji i że nie zamierza bynajmniej przywłaszczyć sobie rzeczpospolitą dominikańską, którą Hiszpanja tylko co opuściła; lecz nie możemy powstrzymać się od zwrócenia uwagi na tę okoliczność, że p. Hood, konsul jeneralny angielski, który odegrał niegdyś w San-Domingo powszechnie znaną rolę i który przemawiał za anneksją do Anglji, został obecnie znowu mianowany na toż samo stanowisko. *(La Patr.)*.

* (Zwycięztwo odniesione przez Brazylję). Korespondencje z Rio-Janeiro obejmują niektóre szczegóły co do bitwy stoczonej na rzece Parana pomiędzy brazylijczykami a paragwajczykami. Spotkanie miało miejsce 11-go czerwca, pod Riacherno. Walka była nadzwyczaj ożywiona i trwała 10 godzin. Cała flotylla paragwajska została zniszczona, wraz z bateriami pływającemi, które wspierały jej działania. Dzienniki angielskie potwierdzają doniosłość zwycięztwa odniesionego przez Brazylję. Rząd brazylijski, powiada *Morn. Her.*, zdobył walecznie zaszczytne miejsce w dziejach wojennych; dokonał on z powodzeniem przedsięwzięcie, najeżone trudnościami. *(Le Mon. Univ.)*

* (Sprzysiężenie). W Panamie pewien mulat, nazwiskiem Corroeso, przyjaciel jenerała Mosquero, usiłował obalić rząd tameczny przemocą. Prezydent Colimije przedsięwziął natychmiast środki dla przytłumienia powstania. *(Nordd. A. Z)*

Anglja.

* (Sprawa meksykańska). Zapewniają, powiada *International*, któremu pozostawiamy wszelką za tę wiadomość odpowiedzialność, że na jednem z ostatnich posiedzeń rady ministrów angielskich, odbytem w Londynie, roztrząsano znowu sprawę meksykańską i postanowiono, że Anglja powstrzyma się od mięszania się do niej, jakikolwiekbądź zresztą będzie bieg wypadków. *(La Fr.)*

* (Abdel-Kader. Książe Napoleon). *Londyn, 2 sierpnia.* Wczoraj wieczorem przybył niespodzianie do Londynu Abdel-Kader wraz z swoim orszakiem. Odbył on podróż przez Boulogne i Folkestone.—Książe Napoleon bawi jeszcze w Irlandji; ma on zamiar zwiedzić także Valentia i biuro telegrafu zaatlantyckiego. *(St. Anz.)*

Austrja.

* (Amnestja) za przekroczenia prasowe ma być rozciągnięta, jak pisze *Sürgöny*, nie tylko na Austrję, lecz także na Węgry. *Die Pres.* donosi, że podług wszelkiego prawdopodobieństwa, ma być ogłoszony jeszcze jeden akt amnestji; być może iż będzie to amnestja dla Węgier, gdzie przed rokiem przeszło, kilka szalonych głów, pobudzanych z zagranicy, dopuściło się knowań, które nie znalazły najmniejszego w kraju poparcia. *(Nordd. A. Z.)*

* (Metropolita arcyb. Litwinowicz), którego powrót z Wiednia do Lwowa spodziewany był pierwszych dni b. m., pozostał w Wiedniu do 5-go b. m., z powodu obchodu uroczystości 500-letniej rocznicy założenia tamecznego uniwersytetu, na którą to uroczystość zaproszony został także najprzew. metropolita, jako doktor teologji tego uniwersytetu. *(Krak. Z.)*

* (Uroczystość uniwersytecka). *Wiedeń, 1 sierpnia.* Przy dzisiejszej uroczystości uniwersyteckiej rektor profesor Hyrte powitał gości. Hasner w imieniu rządu złożył życzenia uniwersytetowi wiedeńskiemu i zapewnił go o jego udoskonaleniu. Burmistrz Zelinka, powitał gości w imieniu całej stolicy. Profesor Waitz z Gettyngi, złożył uniwersytetowi wiedeńskiemu życzenia w imieniu zagranicznych, a prof. Dunajewski z Krakowa, w imieniu krajowych uniwersytetów. Prof. Hyrtl dziękował za każdym razem. Potem deputacje z różnych uniwersytetów składały z osobna swoje życzenia. *(St. Anz.)*

Francja.

* (Rady jeneralne) mają roztrząsać podczas przyszłej sesji kwestję domów przytułku dla miejskich i wiejskich robotników podeszłych lub niezdolnych do pracy. Chodzi o założenie w głównem mieście każdego departamentu po jednym domu przytułku, gdzie robotnicy-inwalidzi mogliby za umiarkowaną opłatą znaleźć schronienie i utrzymanie. *(La Patr.)*.

* (Telegraf podmorski). Powiadają że rada stanu oddany został do roztrząśnięcia projekt konwencji zawartej pomiędzy rządem francuzkim a pewną kompanją, w przedmiocie urządzenia linji telegrafu elektrycznego podmorskiego, mającego połączyć ląd stały europejski z takimże lądem amerykańskim. *(La Fr.)*

Grecja.

* (Izba deputowanych) wybrała swym prezesem kandydata ministerjalnego, p. Kehaya, który uzyskał 96 głosów. Dwaj jego spółzawodnicy, pp. Jakowatos i Deligeorgi, uzyskali 30 i 31 głosów. Dnia 31 lipca, król przyjmował prezesa i biura izby. *(La Fr.)*

Hiszpanja.

* (Podróż królowej). Podług depeszy z Madrytu z 2-go b. m., królowa Izabela przybyła dnia poprzedniego do Valladolid, gdzie została przyjęta z wielkim zapałem. Marszałek O'Donnell, który towarzyszył królowej do Sarauz, wróci do Madrytu jak skoro jej królewska mość zainstaluje się w swej nowej rezydencji. *(La Fr.)*

* (Jenerał Prim). *Madryt, 29 lipca.* Jenerał Prim przybył tu wczoraj rano i w godzinę po swoim przyjeździe miał długą naradę z prezesem rady ministrów, marszałkiem O'Donnell. Jak mówią, miał mu oświadczyć, że skoro tylko nowe ministerstwo objęło ster władzy, nie może być mowy o tem, ażeby mógł wziąć udział w jakiem *pronunciamento*, albo też w innem powołaniu. Co do stanowiska progresistów, wyrzekł Prim, że według możności starać się będzie o utrzymanie polityki umiarkowanej. *(St. Anz.)*

* (Poseł włoski) margrabia Tagliacarne przybył do Madrytu 2-go b. m. i miał być nazajutrz przyjmowany przez prezesa rady ministrów. *(Nordd. A. Z.)*

* (Książę Anglona. — Wojna z San-Domingo). Książę Anglona został mianowany posłem hiszpańskim w Wiedniu.—*Epoca* ogłasza rozkaz dzienny jenerała Gandara, donoszący o wypowiedzeniu wojny rzeczypospolitej dominikańskiej. *(W. Tel. B.)*

Meksyk.

* (Juarez), którego władza legalna kończy się w listopadzie r. b., przesłał był do pewnej liczby członków dawnego kongresu meksykańskiego, będących jego przyjaciołmi, okólnik z wezwaniem, ażeby zgromadzili się 25 maja na posiedzenie nadzwyczajne w którejkolwiek z miejscowości prowincji Chihuahua, dla utworzenia konwencji narodowej i przedłużenia jego władzy na dwa lata. Okólnik ten nie wywarł żadnego wpływu. Nikt nie stawił się na wezwanie Juareza, tak iż nie powiodło mu się ukonstytuować choć na pozorne zgromadzenie. Przestanie on przeto od listopada być prezydentem Meksyku, nawet w oczach swych stronników. *(La Patr.)*

Niemcy.

* (Bismarck i v. d. Pfordten). P. Bismarck, jak mówią, ma zjechać się znowu wkrótce z p. v. d. Pfordten, który z ministrem saskim p. Beust w ciągłych ożywionych pozostaje stosunkach. P. Bismarck i v. d. Pfordten mieli porozumieć się stanowczo podczas zjazdu swego w przedmiocie traktatu handlowego z Włochami. *(Patriot. Z.)*

Prusy.

* (Zdanie o Prusach w Anglji). Jak w Anglji pojmowane są stosunki Prus, dowodzą tego następujące wyrazy *Pallmall-Gazette*: „Jeżeli przeto wybuchnie wojna z Austrją, w takim razie pierwszym „krokiem króla pruskiego powinno być powołanie „landwery, pierwszym zaś krokiem tej ostatniej będzie, jak sądzimy, detronizacja króla." Tak mówi dziennik angielski; lecz najlepszem jest to, że *Schlesw. Hol. Z.* komunikuje z wielką powagą tę kombinację swym czytelnikom, nie pomna na walecznych landwerzystów, którzy uświęcili krwią swoją ziemię Szlezwigu, gdy z rozkazu króla wypędzili duńczyków z tego kraju. Gdyby bowiem *Schlesw. Hol. Z.* choć cokolwiek o tem pamiętała, w takim razie aniby na myśl jej nie przyszło mówić o landwerze pruskiej w taki sposób, w oczach naszych śmieszny, a dla niej mazgajowaty. *(Nordd. A. Z.)*

* (Zapozwy). Donoszą z Kolonji, że sędzia instrukcyjny zapozwał znaczną liczbę osób, w celu wybadania ich co do zajść w ogrodzie zoologicznym, a głównie co do tendencyjnych wybryków ludności przeciwko burmistrzowi Longevich. *(Patriot. Z.)*.

* (Rozkaz zamykania stowarzyszeń). Na zasadzie § 8 prawa o stowarzyszeniach z d. 11 marca 1850 r., władze policyjne miały otrzymać rozkaz, według którego wszędzie gdzie tylko stowarzyszenia łączą się z sobą w celach politycznych z innemi podobnemi stowarzyszeniami, albo też w ogóle wykraczają przeciwko rozporządzeniom owego paragrafu, ma nastąpić tymczasowe ich zamknięcie, a sprawa oddana pod decyzję sądów. *(Patriot. Z.)*.

* (Konwencja pocztowa). Główny dyrektor poczt wyjechał w piątek do Petersburga w celu doprowadzenia do skutku konwencji pocztowej i powróci dopiero za 3 tygodnie do Berlina. *(Patriot. Z).*

Portugalja.

* (Mowa tronowa). Król portugalski otworzył osobiście, 30 lipca, posiedzenia kortezów. W mowie tronowej, której treść przyniosła depesza telegraficzna, król wspomina o pomyślnym rezultacie interwencji Portugalji w sporze anglo-brazylijskim. Jego królewska mość mówi dalej o zadowalającym stanie finansów, i zapowiada złożenie w kortezach projektu do prawa o zniesieniu niewolnictwa w posiadłościach portugalskich. *(Le Mon. Univ).*

Włochy.

* (Uznanie Królestwa Włoskiego) przez Hiszpanją stoi w związku z ruchem opinji po za Renem, który jak się zdaje ma na celu zbadanie w tym względzie zamiarów Austrji. *Leipz Z.* dziennik półurzędowy zapewnia, że uznanie królestwa włoskiego przez to mocarstwo wkrótce zapewne nastąpi. Dziennik saski żąda tylko rękojmji mającej na celu zabezpieczenie terytorjum związku niemieckiego przeciwko włoskiemu stronnictwu ruchu. Można z tego wnosić, dodaje *La Fr.*, że rząd saski nie uważa już więcej uznania królestwa włoskiego za akt przeciwny godności Austrji. *(Italie)*

* (P. Pacheco). Listy z Rzymu donoszą, że ponieważ dymisja p. Pacheco, posła hiszpańskiego przy stolicy apostolskiej, uważaną była w pierwszej chwili, przez stronnictwo nieprzyjazne Włochom, jako protestacja przeciw uznaniu królestwa włoskiego, przeto p. Pacheco pośpieszył sprostować tę supozycję i przesłał mgnorowi Nardi jak najszczersze oświadczenie, że nie myśli bynajmniej odłączać się od zamiarów rządu królowej względem Włoch. *(La Patr.)*

* (Cholera). W Ankonie zmarło na cholerę: 1go b. m. 33, a 2-go b. m. 40 osób. Donoszą, że cholera wybuchła w Salonikach. *(Nordd. A. Z.)*

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Płock, 2 sierpnia.

Pożegnanie JW. Sicyna.

W dniu wczorajszym, urzędnicy rządu gubernialnego, w galowych mundurach, zebrali się licznie na pożegnanie ulubionego zwierzchnika, zarządzającego gubernją, JW. Synicyna, w jego własnem mieszkaniu. Nie wiadomo jakiego nam los zeszle nowego gubernatora, chociaż można bydź przekonanym, że władza ciągle czuwająca nad dobrem narodu, wybierze zdatnego zająć godnie tak znaczny urząd; ale to pewna, że JW. Synicyn, przez krótki czas swojego zarządu, zyskał ogólną miłość nie tylko swoich podwładnych, ale w ogóle wszystkich bez wyjątku mie szkańców gubernji. *B. S.*

Florencja, 30 lipca.

Powiększenie.—Roboty.—Jen. Orsini.—Cholera.

Rada miejska we Florencji wkrótce ma urzędownie oznaczyć granice nowej stolicy, której mury mają być zwalone, a miasto powiększone, tak, że będzie miała 44 kilometry powierzchni a 20 kilometrów obwodu.

Miasto wkrótce przybierze nową, wspaniałą powierzchowność i stanie się królową miast, bardziej niż Rzym, który jest tylko królową gruzów. Florencja ma wszystko za sobą: sztuki, nauki, prawodawstwo, handel, instytucje polityczne i tego dobrego króla Wiktora Emanuela, bez którego wegetowałaby pośród zaburzeń takich, jakie przedstawia jej dawna historja.

W pałacu de la Signoria, roboty są czynnie prowadzone dla przyjęcia deputowanych, którzy zostaną wybrani. Lokal dla parlamentu nie jest jeszcze gotowy, również jak i wiele innych przeznaczonych na różne biura.

Król musiał tu przybyć z Turynu, dokąd wróci za parę dni, udając się w góry do kąpieli w Valdieri. Powodem tej podróży, było wydanie przez króla pewnych rozkazów budowniczemu. Wiktor Emanuel nie chce mieszkać w pałacu Pitti, ma wstręt do zamieszkiwania w apartamentach swego stryja, i kazał wyrestaurować willę Poggio-Imperiale, chociaż miejsce to przypomina mu straszną epokę z jego młodości. Tamto został ocalony przez swego stryja, wielkiego księcia, podczas pożaru. Z powodu tej instalacji, klasztor zakonnic Zwiastowania zostanie przyłączony do rezydencji królewskiej, ponieważ terytorjum należące do klasztoru jest potrzebne. Klasztor tymczasowo zostanie zamieniony na koszary.

Jenerał Orsini, były garybaldczyk, stoi na czele tajnych werbunków niby tą przeznaczonych do Meksyku, lecz mających być skierowanemi przeciwko Rzymowi. Werbunki te nastąpiły po groźnych listach Garibaldego i Mazziniego, na wypadek gdyby układy z Rzymem doszły do skutku. Niektóre listy Garibaldego są strasznie gwałtowne, lecz rząd nie obawia się jego projektów, bo umie sobie zjednać poszanowanie.

Z Turynu piszą, że cholera jest we Florencji, z Florencji że jest w Ankonie, z Ankony że jest w Neapolu i t. d., a na prawdę nigdzie jej nie ma. W Palermo były nowe rozruchy; wołano: *precz z cholerą;* prefekt z początku nie zwracał na to uwagi. Burzyciele wszelako tłumnie zbiegli się pod okna prefektury i wołali: *non vogliamo il cholera* (nie chcemy cholery).—I ja także, powiedział prefekt, a burzyciele rozbiegli się ze śmiechem. *A.*

Kronika.

* (Ulewa). We Lwowie była we czwartek po południu taka straszna ulewa z gradem, że mimo, iż krótko trwała, zalała całe ulice, a woda płynąca potokami do Pełtwi, przeniosła brzegi w niektórych miejscach i zapełniła kanały, przez co niższe okolice miasta zostały zatopione. Woda dostawała się w nich do piwnic i dolnych mieszkań, zkąd mieszkańcy musieli uchodzić. Równocześnie zajął się dach na cegielni miejskiej na Zofijówce, lecz straż ogniowa ugasiła pożar.

* (Król Yvetot). Wielka opera w Paryżu, zajmuje się wystawieniem baletu pod powyższą nazwą, na utworzenie którego złożyły się trzy dostojne osobistości. Margrabia Massa napisał scenarjum, a książę Metternich i hrabia Solms skomponowali muzykę.

* (Spalenie). Przy przedstawieniu baletu w Manchester, dwie tancerki pp. Hinton i Egerton zapaliły na sobie lekkie suknie od lamp, i w skutku poparzenia wkrótce umarły.

* W dniu 5-m b. m. przyjechał do Warszawy konsul jeneralny angielski w Warszawie, major *Mansfeld* w Londynu; w dniu 6-m zaś, tajny radca, senator *Kruzenstern* i kamerjunkier dworu *Tołubiew* z zagranicy; wyjechał jenerał-lejtnant *Rożnow* do Kalisza.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone,* w dniu 5 sierpnia r. b. a mianowicie, pod adresem: Paweł Piotrowski w Kownie, Antoni Filk w Wilmanstradt w Finlandji Wyborskiej gub., Charles Christensen w Petersburgu, Elzbieta Nowicka w Budziskach; w dniu 6 sierpnia r. b. Andro w Petersburgu, Samuel Muth w Żytomierzu, Wysoccy w Brzazie, Konstanty Karłowicz w Dynaburgu, W. Fanke w Peterhofie przy Petersburgu, Wanda Cielecka bez wskazania miejsca, J. Berek Włodkowski bez wskazania miejsca, Zielińska w domu Iwaszkiewiczów bez wskazania miejsca.

* W dniu 5 sierpnia 1865 roku urodziło się w Warszawie *Chrześcjan*: płci męzkiej 1, żeńskiej 4; *Starozakonnych*: męzkiej 4, żeńskiej 4; razem 13; zaślubieni: *Starozakonni*: Zuzenberg Szlama, z Kerner Brandlą; zmarli: *Chrześcijanie*: Płocińska Elzbieta lat 60 obyw.; Przybora Ludomir lat 45 b. urzędn.; Laskiewicz Jan lat 10 syn obyw.; Prokopowicz Rozalja lat 64; Zobel Emilja lat 39 żona garb.; Kotarski Antoni lat 23 urzędn. k. r. p. i s.; Makowski Józef lat 14 syn obyw.; Luboński Wiktor lat 17 uczeń księg.; Klein Karol lat 22 uczeń ślusar.; Rübl Fryderyk lat 75 sługa kościel.; Pelcer Michał lat 60 wyrobn.; Maćkiewicz Jan lat 70 szewc; Jurkiewicz Wincenty lat62 wyrobn.; Kodelska Franciszka lat 12 cór. wyrobn.; Ulanowski Szymon lat 18 uczeń stol.; Chrzanowska Apolonja rok 1 cór. mul.; Merczyński Roman rok 1 syn str.; Ogóła Ludwik rok 1 syn wyrobn.; Ziemiak Marjanna półtora roku cór. stol.; Strachowski Maurycy rok 1 syn szew.; Polkowska Stefanja półt. roku cór. stol.; Mierzejewska Karolina rok 1 cór. obyw.; Fiszer Jan rok 1 syn kolon.; Brzeziński Józef mies. 10 syn powroźn.; Ciecierski Bonifacy mies. 3 syn stol.; Bańka Feliks mies. 6 syn wyrobn.; Hajder Juljan mies. 1 syn bedn.; Koehler Emilja rok 1 cór. artys. teat.; Ballon Wanda lat 3 cór. fryz.; Zemann Rozyna lat 3 cór. wyrobn.; Radomińska Teofila lat 3; Bułakowski Apolonjusz rok 1 syn urzędn.; *Starozakonni*: Ossenbeim Izrael lat 57; Szraiber Elka lat 35 żona wyrobn.; Jungheit Frajda lat 3; Bigel Moszek półt. roku; Szainloif Abba rok 1; Nachus Chana lat 2; Augenlicht Chaim lat 2; Lemberg Josek rok 1; Lek Sura mies. 9; Szulszleper Peretz mies. 8; Perelman Dwojra mies. 9; Hercenberg Wigdor mies. 6; Goldrath bezim. dni 5; Bachman bezim. dzień 1; dziecię płci męzk. nież. urudz.

Kalendarz.

We wtorek, 8 sierpnia. — Urodziny Najjaśniejszej Pani. — śśw. Cyrjaka, Larga i Smaragda.—Słońce wsch. o godz. 4 m. 32; zach. o godz. 7 m. 38.

We środę, 9 sierpnia. — św. Romana męcz.—Słońce wsch. o godz. 4 min. 34; zach. o godz. 7 min. 36.

Widowiska.

W Poniedziałek, 26 lipca (7 sierpnia).

TEATR ROZMAITOŚCI. — Chłopiec okrętowy. — Spotkanie.—(Zacznie się o godz. 8-ej).

DOLINA SZWAJCARSKA. — Koncert B. Bilsego.— (Zacznie się o godz. 6-ej i pół. — Cena wejścia kop. 20, czyli złp. 1 gr. 10).

We Wtorek, 27 lipca (8 sierpnia).

TEATR WIELKI. — Widowisko bezpłatne.—(Zacznie się o godz. 6-ej).

DOLINA SZWAJCARSKA. — Koncert B. Bilsego:— I. Marsz wojenny księży z op. Athalia p. Mendelsohna-Bartholdy; Radosna uwertura p. Webera; Sofien-quadrille p. Straussa; Poświęcenie broni, chór z op. Hugonoci p. Meyerbeera. II. Uwertura z op. Oblężenie Koryntu p. Rossiniego; Arja ze Stabat mater (solo na puzon) p. Rossiniego; Die Schönbrunner, walce p. Lannera; Potpourri z melodij Webera. III. Uwertura z op. Nocny obóz pod Grenadą, p. Kreutzera; „Gdzie sztukam", pieśń p. ks. Hohenzollern-Hechingen; A revoir, polka p. Bilsego; Uwertura z op. Indra p. Flotowa.—(Zacznie się o godz. 6 i pół. — Cena wejścia k. 20, czyli złp. 1 gr. 10.

We Środę, 28 lipca (9 sierpnia).

DOLINA SZWAJCARSKA.—Koncert B. Bilsego. — I. Uwertura z op. Jessonda p. Spohra; Motor-quadrille p. Straussa; Arja z op. Don Juan (solo na puzon) p. Mozarta; Wielki taniec z pochodniami p. Meyerbeera. II. Cisza na morzu i szczęśliwej podróży, uwertura koncertowa p. Mendelsohna-Bartholdy; Juristen-ball tänze, walce p. Straussa; Warjacje na orkiestrę p. Conradiego; Czardasz p. Grosmanna. III. Symfonja *C.* dur (N. 1) p. Beethovena: *a)* Adagio i allego con trio, *b)* Andante cantabile, *c)* Menuetto, *d)* Finale.— (Zacznie się o godz. 6 i pół;—cena wejścia kop. 30, czyli złp. 2).

W dniu 24 lipca (5 siepnia) było osób: — W teatrze Wielkim 450. — W Szwajcarskiej Dolinie 270.

W dniu 25 lipca (6 sierpnia) było osób: — W teatrze Wielkim 1,100. — Rozmaitośei 650. —W Szwajcarskiej Dolinie 370.

Obserwatorjum Meteorologiczne.

d. 25 lipca (6 sierpnia).	o god. 6 z rana.	o god. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	735.81	738.27
Termometr Reaum.	+ 8°3	+ 10°1
Stan nieba.	poch.	poch.

Największe ciepło + 11°3 R. Najmniejsze ciepło + 8.0 R.

Z rana 26 lipca (7 sierpnia) + 12.0 R. ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 2

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) 1865 r.

	Żądano Rs.	Żądano Kop.	Płacono Rs.	Płacono Kop.
Monety.				
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant	—	—	—	—
Papiery.				
Obligi Skarbu za 100 Rs. (oprócz kupo.)	86	58³/₈	86	8⁸/₉
Listy Zastawne białe III Okresu (oprócz kuponu) za 15 Rs.	—	—	—	—
ditto Serja II.	13	68½	13	65½
Obligacje Cząst. na 500 Zł. (opr. kupo.).	—	—	—	—
Cert. Banku na Oblig. Cząstkowe lit. A. na 300 Zł.	—	—	—	—
„ „ lit. B. na 200 Zł. bez proc.	—	—	—	—
„ „ procentowe	—	—	—	—
Dowody Komis. Centr. Likwi. za 100 Zł.	—	—	—	—
Rosyjska pożyczka z r. 1854 opr. kupon.	—	—	—	—
„ „ z r. 1855	—	—	—	—
Rosyj. pożyczka prem. z 1866 (op. kup.)	106	25	105	83
Metaliki Lutowe	—	—	—	—
„ Sierpniowe	—	—	—	—
Bilety Banku Państwa Rosyjskiego	92	59	—	—
Obligi Współki Żeglugi Parowej w Królestwie Polskiem po Rs. 750	—	—	—	—
Akcje Współki Żegl. Parow. po rs. 100.	—	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych	123	50	123	25
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Bydgoskiej, po Rsr. 100 i 500.	75	—	74	67
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	—	—	—	—
Obligacje Kolei Żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej za rs.100.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Terespols. (oprócz kuponu)	102	—	101	—

Wexle.

			Żądano Rs.	Żądano Kop.	Płacono Rs.	Płacono Kop.
Amsterdam	250 Zł. hol.	2 m.	—	—	—	—
Berlin	100 Talar.	3 m.	112	35	112	20
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	112	20	112	5
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	171	45	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	68	7	67½
Moskwa	100 Rs.	1 m.	—	—	—	—
Petersburg	„ „	1 m.	99	66	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	100	—
Paryż	300 Fran.	2 m.	91	95	—	—
„	„ „	1 m.	—	—	—	—
Wiedeń	150 Zł.W.A.	2 m.	[illegible]3	95	—	—
Wrocław	100 Tal.	2 m.	—	—	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów Skarbow. rs. 1 k. 41¹/₉

„ „ „ od Listów Zastawnych kop 7½

Od rosyjskiej porzyczki z roku 1854 rs. kop. —

KURSA TELEGRAFICZNE

Petersburg d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1865 r.

z Petersburga.	za rubel srebrny		
Weksle na Londyn 3 mies.	31 ½	⁵/₁₆	⁷/₁₆
„ Hamburg 3 „	28 ³/₁₆	³/₈	—
„ Amsterdam 3 „	156 ¼	½	—
„ Paryż 3 „	328 ½	329 ½	—
„ Berlin 15 dni za 100 R.	—	—	—
5. Pożyczki Stieglitza	—	—	90½
6. „ „	—	—	—
7. „ Rothschilda	—	—	—
5% Bilety Bankowe	—	92 ⅛	³/₈
Akcje Wielk. Tow. dróg żel. za 125 R.	—	122	122½
Obligacje „ „	—	92 ½	—
% Metaliki	—	—	—
% „ Kupno z Lutego	—	—	—
„ „ Pożyczka	—	105 ¾	106

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 4362) *Magistrat Miasta Warszawy.*

W zamiarze powiększenia dochodów Kasy miasta Warszawy i w celu pokrycia w części wydatków ponoszonych przez nią corocznie na utrzymanie w czystości i porządku placów miejskich, Rada Administracyjna Królestwa postanowieniem 8 (20) Czerwca r. b. ustanowiła pobór opłaty za miejsca zajmowane na placach targowych w mieście Warszawie przez przekupniów.

W wykonaniu polecenia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych wydanego, w rozwinięciu powyższego postanowienia i dla zapewnienia przekupniom stałych miejsc do sprzedaży ich produktów, Magistrat miasta Warszawy, podaje do wiadomości powszechnej:

1. Że na placu za Żelazną bramą, na Starem mieście, na placu Sgo Aleksandra, na Dunaju, na Nowem mieście, na ulicy Gołębiej wydzierżawiane będą przez licytację na rok jeden w linjach przez Magistrat wytkniętych, miejsce wielkości około sążnia kwadratowego, na stawianie straganu dla przekupniów i kramarzy.

2. Że jednej osobie nie wolno będzie wydzierżawiać więcej jak dwa miejsca i na jednym placu lub rynku.

3. Że licytacja głośna in plus odbywać się będzie przez Komisarzy Administracyjnych właściwych Cyrkułów od ceny jednego rubla srebrem za każdo miejsce.

4. Że plus licytant ma zaraz złożyć sumę przez siebie ofiarowaną na ręce Komisarza gdyż w przeciwnym razie, szkody i straty wyniknąć mogące z niezłożenia kwoty należnej na licytancie poszukiwane będą.

5. Że plus licytant przy złożeniu pieniędzy otrzyma kwit sznurowy na dowód wniesionej opłaty i znak blaszany z numerem miejsca które wydzierżawił, który to znak jako dowód posiadania prawnego miejsca tego, ma ciągle mieć na straganie na miejscu widocznem.

6. Do miejsca zadzierżawionego plus licytant wprowadzony zostanie przez właściwego dozorcę Administracyjnego rewirowego a to z chwilą utrzymania się przy licytacji i od tej daty użytkować będzie do 1 Września przyszłego 1866 r.

7. Stragany na miejscach zalicytowanych mają być ruchome i w takowych nie wolno przemieszkiwać a nadto na miejscach zadzierżawionych bruki mają być zachowane w całości.

8. Licytacja odbywać się będzie:

a) Za Żelazną bramą 4 (16) i 5 (17) Sierpnia r. b. przez Komisarzy Administracyjnych cyrk. VII, VIII, IV, V, VI, III, i XI.

b) na Starem mieście 4 (16) i 5 (17) Sierpnia r. b. przez Komisarzy Administracyjnych cyrk. I, II, i XII.

c) Na placu S-go Aleksandra 4 (16) i 5 (17) Sierpnia r. b. przez Komisarza Administracyjnego cyrk. IX i X.

d) na Dunaju 9 (21) i 10 (22) Sierpnia r. b. przez Komisarzy Administracyjnych cyrk. I, II, i XII.

e) na Nowem mieście 11 (23) i 12 (24) Sierpnia r. b. przez Komisarzy Administracyjnych cyrk. I, II, i XII.

f) na ulicy Gołębiej 16 (28) i 17 (29) Sierpnia r. b. przez Komisarza Administracyjnego cyrk. I i II.

Warszawa d. 5 (17) Lipca 1865 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał Major Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Sosonka.

(N. D. 3220) *Sąd Kryminalny Guberni Warszawskiej.*

Stosownie do Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. wydanego dla Królestwa Polskiego, oraz w myśl postanowienia Rady Administracyjnej daty 16 (28) Października 1856 r. Sąd Kryminalny wzywa:

1. Ignacego Janiszewskiego subiekta cukierniczego z Kalisza.
2. Ignacego Jaźwickiego terminatora rzeźniczego z Powiatu Kaliskiego.
3. Wilhelma Oswalda Brajte ucznia introligatorskiego z Kalisza.
4. Konstantego Szarawary, terminatora nożowniczego z Powiatu Kaliskiego.
5. Aleksandra Wiesiołowskiego, czeladnika zegarmistrzowskiego z Kalisza.
6. Henryka-Fryderyka-Wilhelma Gryder, terminatora piekarskiego z Kalisza.
7. Juliusza Karola Jentsch, terminatora mydlarskiego z Kalisza.
8. Majera Szachne, czeladnika krawieckiego z Kalisza.
9. Feliksa Kaminkiewicza, terminatora piekarskiego z Kalisza.
10. Kazimierza Rokickiego kleryka zakonu Bernadyńskiego z Kalisza.
11. Stanisława Wenckiego, terminatora ślusarskiego z Kalisza.
12. Antoniego Strzeleckiego, ucznia aptekarskiego z Kalisza.
13. Rocha Chojnackiego, terminatora krawieckiego z Kalisza.
14. Wojciecha-Antoniego Szymborskiego, pisarza prywatnego z Kalisza.
15. Tomasza Antoniewicza, ucznia drukarskiego z Kalisza.
16. Racę Łubnowską, kramarkę z miasta Kłodawy.
17. Józefa Sztyft, pieczętarza z Kalisza.
18. Hersza Sztyft, ucznia garbarskiego z Kalisza.
19. Lejbę Łowiczyńskiego, handlarza koni z miasta Służewa.
20. Hermana Szer, czeladnika rękawiczniczego z Kalisza.
21. Jana Samuela Müntzel, mydlarza z Kalisza.
22. Leona Witmana praktykanta agronomicznego z miasta Opatówka.
23. Ludwika Chmielewskiego, strażnika z miasta Koła.
24. Józefa Stefańskiego, fornala z Powiatu Konińskiego.
25. Wojciecha Wolgemuth, służącego z Kalisza.
26. Josmana v. Zysmana Szloszer, szkolnika zKalisza.
27. Jana Cichockiego, fornala z Powiatu Konińskiego.
28. Izraela Berkowicza v. Jakóba Kozak, krawca z m. Sochaczewa.
29. Dawida Busler, wyrobnika z Powiatu Konińskiego.
30. Matysa Berowicz bez stałego utrzymania z m. Pyzdr.
31. Jana Krupskiego, owczarka z Powiatu Konińskiego.
32. Szmula Koźmińskiego, czeladnika z m. Goliny.
33. Borucha Kutner, blacharza z miasta Koła.
34. Mikołaja Klemczak, fornala z Powiatu Konińskiego.
35. Józefa Kamińskiego v. Mikołajczak, parobka z tegoż Powiatu.
36. Antoniego Łuczak, parobka z Powiatu Konińskiego.
37. Michała Lewickiego, czeladnika kominiarskiego z m. Pyzdr.
38. Antoniego Łukaszewskiego, czeladnika gwoździarskiego z m. Zagurowa.
39. Jana Mikołajewskiego, służącego z Powiatu Konińskiego.
40. Tadeusza Michalskiego v. Machalskiego, ekonoma z Powiatu Konińskiego.
41. Józefa Mendel, wyrobnika z Powiatu, Konińskiego.
42. Szymona Michalskiego, bez stałego utrzymania z Powiatu Konińskiego.
43. Wojciecha Myszkowskiego, wyrobnika z Powiatu Konińskiego.
44. Matysa Mielżyńskiego, bez stałego utrzymania w m. Pyzdrach.
45. Mateusza Maland, parobka z gminy Mieczownicy.
46. Antoniego Marcinkiewicza, nauczyciela szkoły elementarnej z m. Praszki.
47. Karola Martyn, parobka z gminy Kopojno.
48. Józefa Racińskiego, służącego z miasta Nieszawy.
49. Szlamę Rusockiego, wyrobnika z miasta Pyzdr.
50. Teofila Bobowskiego, syna dzierżawcy dóbr z Powiatu Konińskiego.
51. Marcina Remblewskiego, parobka z Powiatu Konińskiego.
52. Antoninę Przedpałę, z Powiatu Konińskiego.
53. Ludwika Piotrowskiego, ogrodowego z Powiatu Konińskiego.
54. Kazimierza Przewoźny, parobka z Powiatu Konińskiego.
55. Ignacego Przybył, służącego z Powiatu Konińskiego.
56. Maksymiljana Szulczewskiego, syna szklarza z m. Chocza.
57. Mikołaja Malinowskiego, parobka z Powiatu Włocławskiego.
58. Teofila Nowakowskiego, fornala z m. Zagurowa.
59. Walentego Słodkiewicza, parobka z Powiatu Konińskiego.
60. Piotra Szczepańskiego, wyrobnika z Powiatu Sieradzkiego.
61. Ludwika Swendrowskiego, lokaja z Powiatu Konińskiego.
62. Franciszka Sobczak, parobka z Powiatu Konińskiego.
63. Antoniego Szulczewskiego, syna zklarza z m. Chocza.
64. Andrzeja Staszak, z Powiatu Kaliskiego.
65. Fabisa Jakubowskiego, szewca z miasta Izbicy.
66. Jana Jasińskiego, gospodarza rolnego z Powiatu Konińskiego.
67. Jana Chlebowskiego, syna byłego właściciela ziemskiego, z m. Iwanowic.
68. Stanisława Kamińskiego, stolarza, z m. Pyzdr.
69. Wawrzyńca Cichockiego v. Piechockiego; syna gospodarza rolnego, z Powiatu Kaliskiego.
70. Piotra Dubas, owczarka, z Powiatu Konińskiego.
71. Jana-Daniela Frydrych, wyrobnika, z Powiatu Konińskiego.
72. Hama Fryde, tkacza, z miasta Łasku.
73. Walentego Gorczyckiego, tkacza, z Powiatu Kaliskiego.
74. Jana Gałeczko, rataja, z Powiatu Konińskiego.
75. Izraela Janklowicza Herman, ucznia krawieckiego, z Powiatu Warszawskiego.
76. Szmula Hendlisz v. Hendisz, czeladnika złotniczego z miasta Łowicza.
77. Daniela Bloch, parobka, z Powiatu Konińskiego.
78. Jana Bogusiak, parobka z Powiatu Kaliskiego.
79. Stanisława Borkowskiego, wyrobnika z Powiatu Warszawskiego.
80. Aleksandra Adamskiego, kucharza z m. Łowicza.
81. Fajwla Adler, czeladnika szmuklerskiego z Łowicza.
82. Jana-Józefa Krzyńskiego, oficjalistę dworskiego z Powiatu Łowickiego.
83. Jana Müller, cukrownika, z Powiatu Warszawskiego.
84. Jana Masłońskiego, oficjalistę prywatnego z powiatu Wieluńskiego.
85. Jana Małeckiego, parobka, z powiatu Warszawskiego.
86. Nissena Rozenblit, wyrobnika, z powiatu Warszawskiego.
87. Macieja Płonkę, parobka, z powiatu Kaliskiego.
88. Szmula Nicińskiego, krawca, z miasta Konina.
89. Kelmana Szenfilda, czeladnika rękawiczniczego, z Warszawy.
90. Antoniego Skibińskiego, służącego, z m. Nowego-Dworu.
91. Michała Siarczyńskiego, ucznia stelarskiego, z m. Łowicza.
92. Konrada Starczewskiego, krawca, z m. Stawiszyna.
93. Wawrzyńca Zawadzkiego, parobka, z powiatu Konińskiego.
94. Marcina Staszewskiego, stanu gminnego, z powiatu Kaliskiego.
95. Urbana Walczaka, wyrobnika, z powiatu Konińskiego.
96. Józefa Wassercug, wyrobnika, z miasta Włocławka.
97. Ludwika Wilt, bez stałego utrzymania z powiatu Warszawskiego.
98. Ejzyka Witkowskiego, kupca towarów norymberskich, z m. Pyzdr.
99. Michała Wiśniewskiego, parobka, z powiatu Konińskiego.
100. Abrahama Taube, ucznia szewckiego, z m. Koła.
101. Wincentego Tomczaka, stanu gminnego, z powiatu Konińskiego.
102. Frajdę Twardowską, wyrobnicę, z m. Konina.
103. Jakóba Jochimowicza, krawca, z m. Konina.
104. Kacpra-Wojciecha Zarembę, służącego, z Powiatu Konińskiego.

Wszystkich po samowolnem wydaleniu się z kraju, za granicą bez pozwolenia Rządu przebywających: Racę Łubnowską w Londynie, a Lejbę Łowiczyńskiego w Ameryce mających, innych z pobytu niewiadomych, aby Łubnowska w ciągu sześciu miesięcy, a wszyscy inni w ciągu roku jednego od daty umieszczenia po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim niniejszego wezwania, wrócili do kraju, o powrocie swym sami osobiście, lub za pośrednictwem najbliższej władzy policyjnej Sąd wzywający, uwiadomili, albo w przeciągu tegoż czasu usprawiedliwili powody niepowrócenia dotąd na pierwsze władz tutejszych przez Gazety wezwania.

Ostrzega ich przytem Sąd Kryminalny: iż w razie nieposłuszeństwa temu wezwaniu, ściągną na siebie skutki art. 340 i 341 K. K. G. i P. zagrożone, to jest: skazani będą na pozbawienie wszelkich praw, oraz bezpowrotne z granic Cesarstwa i Królestwa wygnanie, a gdyby po takim przeciw nim zapaść i uprawomocnić mającym wyroku, wrócili do Królestwa, naówczas zesłani zostaną na osiedlenie w Syberji.

Warszawa d. 29 Maja (10 Czerwca) 1865 r.

Prezes, Woźnicki.
Podpisarz, Rębalski.

(3)

OBWIESZCZENIA SPADKOWE

(N. D. 2534) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Alberta Szusterskiego, właściciela dóbr Żytniow lit. D i folwark Jelonki w Okręgu Wieluńskim położonych.

2. Kazimiery Ludwiki 2ch imion z Pętkowskich Bajkowskiej, współwłaścicielki dóbr Pruszkow, Komostek i Dobra A, B, C, D, w Okręgu Szadkowskim położonych.

3. Marcelli z Dobieckich Lipowskiej, Florentyny z Dobieckich Lipowskiej i Marjanny Dobieckiej współwierzycielek sumy rs. 1560 kop. 81 z procentem i kosztami, dawniej pod Nr. 17 Działu IV na dobrach Mostki z Okręgu Pyzdrskiego przez zastrzeżenie zapisanej, a następnie pożyczką Towarzystwa Kredytowego spłaconej i w depozycie Władz Towarzystwa znajdującej się.

4. Michała Walknowskiego, właściciela folwarku Krzyżka, w Okręgu Pyzdrskim, oraz wierzyciela sum złp. 50000 pod Nr. 5, złp. 239802 pod Nr 7, złp. 93432 pod Nr. 8, złp. 124800 pod Nr. 10 i złp. 2000 pod Nr. 11 działu IV na tymże folwarku Krzyżka hypotekowanych a rozciągających się na dobrach Slesinie z Okręgu Konińskiego. Otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin ostateczny na dzień 6 (18) Listopada w tutejszej Kancelarji Ziemiańskiej.

Kalisz d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1865 r.
Radca Dworu, J. Ziemięcki.

(N. D. 2540) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Tarnog odzkiego.*

Po śmierci właścicieli nieruchomości: 1. w mieście Biłgoraju przy ulicy Tarnogrodzkiej pod N. 68 i 69, Arona Erbesfeld, i 2 w terytorjum miasta Janowa ordynackiego, zwanej Zaleniec, pod N. 555 Andrzeja Fusiarskiego; toczy się postępowanie spadkowe do regulacji którego dzień 10 (22) Listopada r. b. wyznacza.

Biłgoraj d. 13 (25) Kwietnia 1865 r.
Wołodkiewicz.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(*N. D. 4346*) *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 12 (24) Sierpnia 1865 roku, o godzinie 12 w południe w pałacu przy ulicy Długiej Nr. 531 w miejscu jej posiedzeń odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla biura tejże Komisji Rządowej i Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, w latach trzech po sobie idących, to jest 1865/6, 1866/7 i 1867/8, poczynając od dnia 20 Września (2 Października) r. b. do tegoż dnia 1868 r. drzewa sosnowego, opałowego w sążniach kubicznych, z porznięciem i połupaniem, którego ilość w przybliżeniu wynosić może rocznie sążni 230. Cena do licytacji oznacza się za sążeń kubiczny, z porznięciem, połupaniem i złożeniem podług miary do drwalni po rsr. 10 kop. 45. Kto więc z deklaracji swojej od ceny tej najwięcej na korzyść Skarbu odpuści, ten utrzyma się przy dostawie drzewa.

Szczegółowe warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie z wyjątkiem świąt uroczystych, w zwykłych godzinach biurowych od godziny 9-ej do 2-ej z południa, w Wydziale Administracyjnym biura Komisji Rządowej Sprawiedliwości.

Do licytacji dopuszczeni będą tylko handlujący drzewem i pesiadający w Warszawie składy drzewa, a w tym celu konkurenci obowiązani są dołączyć do deklaracji na stępku ceny kop. 75 spisanej, dowody kwalifikacyjne, oraz złożyć do Kasy funduszów przechodnich biura Komisji Rządowej Sprawiedliwości w Warszawie, vadjum w ilości rsr. 250 gotowizną, lub papierami publicznemi i kwit tejże Kasy dołączyć również do deklaracji, która napisana być winna wyraźnie, jeżeli można własnoręcznie, a w każdym razie przez składającego deklarację podpisana, bez skrobań, poprawek i przekreśleń, a to podług następującego wzoru.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Komisji Rządowej Sprawiedliwości z dnia Lipca r. b. Nr. 6,400, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy dla biura tejże Komisji i Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu w latach trzech po sobie idących, to jest 1865/6 1866/7 i 1867/8, poczynając obowiązek dostawy od dnia 20 Września (2 Października) 1865 roku, drzewa sosnowego, opałowego w sążniach kubicznych w ilości 230, licząc za taki jeden sążeń dostawiony, oraz porznięcie, połupanie i w drwalni podług miary ułożenie rsr. kop. wyrażn e rsr. Poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, kwit Kasy przechodniej biura Komisji Rządowej Sprawiedliwości, na złożone vadjum w ilości rsr. 250, wyraźnie rsr. dwieście piędziesiąt dołączam. Stałe zamieszkanie moje jest w N. przy ulicy N. pod Nr. N. Pisałem w Warszawie dnia N. miesiąca N. 1865 r.

Warszawa dnia 8 (20) Lipca 1865 roku.
z upoważnienia,
p. o. Dyrektora Kancelarji,
Komisji Rządowej Sprawiedliwości
Wł. Holewiński.

(*N. D. 4670*) *B a n k P o l s k i.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 10 (22) Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie w składach Bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej, licytacja na sprzedaż machin rolniczych, mianowicie młocarń, młynów, maneży, młynków, do czyszczenia zboża i wialni konnych w Banku zastawionych, a w terminie niewykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się mające.

Warszawa d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1865 r.
Vice Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, Szemioth.
Naczelnik Kancelarji J. Makulec.

(N. D. 4674) *Rząd Gubernjalny Lubelski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Rządu Gubernjalnego w sali zwykłych posiedzeń, odbywać się będzie w dniu 12 (24) Sierpnia r. b. o godzinie 12 1/2 głośna in plus licytacja na wydzierżawienie folwarku Rury do Kościoła Śgo Ducha w Lublinie należącego, składającego się z gruntów ornych i łąk, oraz prawa propinacji na lat dwanaście 1866/78, poczynając od sumy rs. 117 kop. 64 1/2 z anszlagiem wyrachowanej.

Każdy mający chęć zadzierżawienia powyższego folwarku, zechce w terminie oznaczonym do biura Rządu Gubernjalnego przybyć po zaopatrzeniu się w dowody postanowieniem Namiestnika Królewskiego z d. 24 Stycznia 1818 roku i dodatkowem rozporządzeniem w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32,198/15,468 przepisane, oraz w vadjum rs. 73 wyrównywające 1/4 części sumy za praetium liciti przyjętej w połączeniu z podatkami z dochodu brutto z wyrachowania intraty potrąconemi.

O wurunkach dzierżawnych wiadomość czasu w biurze Rządu Gubernjalnego w Wydziale Administracyjnym powziętą być może.

Lublin d. 19 (31) Lipca 1865 roku.
Gubernator,
Generał-Major, Buchowski.
(1) Naczelnik Kancelarji, Mejer.

(*N. D. 4485*) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Podaje do publicznej wiadomości, że z powodu niewypłatności dotychczasowych dzierżawców dochodów konsumcyjnych miasta Opoczna odbywać się będzie licytacja na wydzierżawienie tychże dochodów na ich risico w biurze Rządu Gubernialnego dnia 12 (24) Sierpnia r. b. przez opieczętowane deklaracje na czas od tegoż dnia, do końca r. 1866, od sumy rsr. 6,906 rocznie. Warunki do licytacji i obowiązki dla licytantów przepisują się te same, jakie do wszystkich dzierżaw tego rodzaju ogłoszone były w dzienniku Warszawskim Nr. 238, 243, 249 i dzienniku Gubernialnym Nr. 41, 42 i 43 z roku zeszłego, z tą zmianą, że deklaracje z niższemi ofertami od powyższej sumy przyjmowane być mogą, lecz gdyby podana przez pluslicytanta oferta nie wyrównywała dotychczasowej cenie dzierżawnej, w takim razie zatwierdzenie licytacji od Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu zależeć będzie, pluslicytanta jednak względem Skarbu zaraz obowiązuje.

Szczegółowe warunki do licytacji w biurze Rządu Gubernialnego Sekcji Skarbowej, każdodziennie oprócz świąt od godziny 9 z rana, do godziny 3 z południa przejrzane być mogą.

Radom dnia 6 (18) Lipca 1865 roku.
Za Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny Stępiński.
za Naczelnika Kancelarji Świętochowski.

(*N. D.* 1693) *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 2 (14) Sierpnia r. b. o godzinie 11-ej z rana w zabudowaniach III-ej części straży ogniowej przy ulicy Nowy-świat, przed Komisarzem Administracyjnym Cyrk. 9 i 10, odbędzie się licytacja głośna in plus na sprzedaż starego cynku pozostałego od pokrycia stajen w tychże zabudowaniach znajdujących się od sumy rs. 242 wykazem kosztów objętej a do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższe kupno, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym wraz z vadjum wyrównywającem 1/10 części sumy, od której licytacja się rozpocznie, oraz na koszta ogłoszenia rs. 3, a które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą; utrzymujący się zaś przy takowej, obowiązany jest zaraz dokompletować do wysokości przez niego postąpionej sumy.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w kancelarji Komisarza Administracyjnego cyrk. 9 i 10, każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1865 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.
za Naczelnika Kance larji, Lasocki.

(N. D. *1694*) *Zarząd Komunikacji w Królestwie Polskiem.*

Do konserwacji dróg bitych I-go rzędu w 10-u sekcjach potrzebna jest, poczynacąc od dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b. w ciągu roku, dostawa materjałów kamiennych w ogólnej ilości sażeni kubicznych 7,074, a to według warunków i wykazu obejmującego szczegółowe rozłożenie na wiorsty i rodzaj materjału, które znajdują się do przejrzenia w Kancelarji Zarządu Komunikacji.

Wzywa mających chęć podjęcia się tego przedsiębierstwa, częściowo lub w ogóle, ażeby w dniu 5 (17) Sierpnia b. r. do godziny 12 z południa złożyli w biórze Zarządu opieczętowane deklaracje, oznaczając w nich odpowiednio do warunków i wykazu wyżej wspomnionego, ceny 1 sażenia kubicznego, po jakich gotowi będą takowe materjały dostawić i w jakich terminach.

Warszawa d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1865 r.
Naczelnik Zarządu,
Generał-Lejtnant Szuberski.
za Na czelnika Kancelarji Stypiński.

(N. D. 4671) *Dyrekcja Ubezpieczeń.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 24 Sierpnia (5 Września r. b. o godzinie 11 z rana na posiedzeniu Dyrekcji Ubezpieczeń odbędzie się licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę drzewa opałowego sosnowego i twardego w szczapach półtora łokciowych, na potrzebę biura Dyrekcji Ubezpieczeń na lat trzy, następnie po sobie idących poczynając od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868/9 sążni kubicznych 3 łokciowych w takiej ilości w jakiej okaże się potrzeba, cena sążnia z dostawą i ułożeniem na miejscu dostarczać się mającego drzewa sosnowego ustanawia się na rs. 8 kop. 48 $^1/_4$ zaś twardego na rs. 10 i od tej licytacja in minus rozpoczętą zostanie, gatunek zaś drzewa oraz inne zastrzeżenia zamieszczone są w warunkach licytacyjnych, które przejrzane być mogą każdodziennie w biurze Dyrekcji Ubezpieczeń u Naczelnika Kancelarji w godzinach służbowych.

Mający chęć podjęcia się tej dostawy, winien złożyć deklaracją opieczętowaną na ręce Naczelnika Kancelarji, przed godziną 11 z rana w dniu do licytacji wskazanym, czysto bez poprawek, skrobań oraz przekreślań na papierze stemplowym ceny kop. 15, napisaną i w niej wyraźnie literami wyrazić procent jaki od ceny oznaczonej odstępują.

Do deklaracji dołączony być winien kwit Kasy Głównej Ubezpieczeń na złożone vadjum w szacunku rs. 150, wyraźnie rs. sto pięćdziesiąt.

Deklaracje skrobane lub poprawiane, napinenie podług niżej zamieszczonego wzoru, obejmujące jakiekolwiek warunki lub zastrzeżenia, tudzież po oznaczonym terminie złożone lub nie poparte kwitem Kasy na złożone vadjum, za nieważne uważane będą i przyjętemi nie zostaną.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Ubezpieczeń z dnia 9 (21) Lipca Nr. 26556/1191 podaję niniejszą deklaracją, iż obowiązuję się dopełniać dostawę dla biόra Dyrekcji Ubezpieczeń w ciągu lat trzech następnie po sobie idących, poczynając od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6 r. do tegoż dnia i mca 1868/9 r. drzewa opałowego sosnowego i twardego w szczapach półtora łokciowych, w sążniach kubicznych trzyłokciowych, na podwórzach gmachu Dyrekcji Ubezpieczeń pod Nr. 2406 i 2324, szczelnie i dokładnie ułożonych w gatunkach podług zastrzeżeń warunkami licytacyjnemi wskazanych, za odstąpieniem od ceny za jeden sażeń drzewa sosnowego na rs. 8 kop. 48 1/4 drzewa twardego na rs. 10 oznaczonych procentu, (tu wypisać wyraźnie liczbą a następnie literami procent jaki dostawca odstąpić obowiązuje się) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są dokładnie znane i te w zupełności przyjmuję.

Mieszkam w N. pod Nr. N.

Warszawa d. 9 (21) Lipca 1865 r.
Prezes Winiewicz.

(N. D. 4672) *Dyrekcja Ubezpieczeń.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 10 (22) Września r. b. o godzi ie jedenastej z rana, na posiedzeniu Dyrekcji Ubezpieczeń odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę materjałów piśmiennych i wszelkich potrzeb Kancelaryjnych dla biura Dyrekcji Ubezpieczeń na lat trzy następne po sobie idących, licząc od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6 do tegoż dnia i miesiąca 1868/9. r.

Dostawa papieru w takiej tylko ilości i gatunkach żądaną będzie, jakiego Bank Polski wedle umowy z nim zawartej, ze swojej fabryki dostarczyć nie będzie w możności, ceny zaś tego papieru, oraz innych materjałów piśmiennych, jako też inne warunki licytacyjne, przejrzane być mogą każdodziennie, w biurze Dyrekcji u Naczelnika Kancelarji w godzinach służbowych.

Mający chęć podjęcia się tej dostawy, winien złożyć deklarację opieczętowaną na ręce Naczelnika Kancelarji przed godziną 11 z rana w dniu do licytacji oznaczonym, czysto bez poprawek, skrobań, oraz przekreślań na papierze stemplowym ceny kop. 15 napisaną, i w niej wyraźnie literami wymienić, procent jaki od cen w warunkach licytacyjnych za materjały piśmienne oznaczonych, odstępują.

Do deklaracji dołączony być winien kwit kasy Głównej Ubezpieczeń na złożone vadium w sumie rs. 300 wyraźnie trzysta.

Deklaracje skrobane, poprawiane, lub napisane nie podług dołączającego się wzoru, obejmujące jakiekolwiek warunki i zastrzeżenia, tudzież po oznaczonym terminie złożone, lub niepoparte kwitem kasy na złożone vadium za nieważne uważane będą i przyjętemi nie zostaną.

Wzór do Deklaracji

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Ubezpieczeń z dnia 10 (22) Lipca r. b Nr. 26,555/1190 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się w ciągu lat trzech, następnie po sobie idących od 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6 r., do tegoż dnia i miesiąca 1868/9 roku dopełniać dostawę dla biura Dyrekcji Ubezpieczeń, papieru w takiej ilości i gatunkach, jakiego Bank Polski wedle umowy z nim zawartej, dostarczyć nie będzie w możności, oraz wszelkich innych potrzeb kancelaryjnych wedle cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych, z potrąceniem od nich siedm procent, przez dotychczasowego dostawcę odstąpionego, za odstąpieniem w ogóle od tychże cen procentu (tu wypisać wyraźnie liczbą a następnie literami procent w połączeniu z procentem 7 0/0 dotychczasowo odstąpionym jak dostawca odstąpić obowiązuje się) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są dobrze znane i te w zupełności przyjmuję.

Pisałem w N. dnia Mca r. mieszkam w domu N. w Warszawie (podpis).

Warszawa d. 10 (22) Lipca 1865 r.
Prezes, Wierniewicz.
Naczelnik Kancelarji, Słomiński.

(N. D. 4374) *Magistrat Miasta Wolbroma.*

Z powodu że z końcem roku bieżącego ekspiruje kontrakt o dzierżawę dochodu Kasy miasta tutejszego z targowego i jarmarcznego, podaje do publicznej wiadomości iż na wydzierżawienie tegoż dochodu na następne lata 1866/8 czyli od dnia 1 Stycznia 1866 r. do końca Grudnja 1868 r. odbędzie się w Kancelarji Magistratu miasta Wolbroma w dniu 13 (25) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe licytacja in plus przez złożenie deklaracji opieczętowanych, od sumy dotąd pobieranej rs. 1,061.

Każdy przeto chęć licytowania mający w miejscu i terminie wyżej oznaczonym deklaracje opieczętowane złożyć lub nadesłać zechce które tylko do godziny wpół do dwunastej w tym dniu będą przyjmowane, do deklaracji bez żadnych poprawek wedle załączającego się wzoru napisanej, dołączyć należy świadectwo Kasy którejkolwiek na złożone vadjum w sumie rs. 106.

Warunki przedlicytacyjne, każdego dnia w godzinach biurowych oprócz dni świątecznych w Kancelarji Magistratu miasta Wolbroma przejrzane być mogą.

Wolbrom dnia 6 (18) Lipca 1865 r.
Burmistrz Szpuglewski.

Wzór do Deklaracji.

D e k l a r a c j a.

W skutek ogłoszenia z dnia Lipca r. b Nr. podaje niniejszą deklaracją, iż zobowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód targowego i jarmarcznego w mieście Wolbromie na lata 1866/8 za sumę rocznego czynszu rs.

(tu wypisać sumę liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, zaświadczenie Kasy N na złożone w niej vadjum rs. wynoszące dołączam które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o zwrot Pocztą na mój koszt upraszam. Stałe moje zamieszkanie w N Pisałem w N dnia mca roku (podpisać imię i nazwisko)

(*N. D. 4489*) *Magistrat Miasta Różana.*

Z mocy reskryptu Wielmożnego Naczelnika Powiatu Pułtuskiego z dnia 1 (13) Lipca r. b. Nr. 8,630 od ręki wydanego, wspartego na reskrypcie Rządu Gubernjalnego z dnia 15 (27) Czerwca r. b. Nr. 28597/755, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 17 (29) Sierpnia r. b. o godzinie 2-ej po południu, odbywać się będzie w Magistracie tutejszym in plus licytacja przez opieczętowane deklaracje w obecności pomocnika Naczelnika Powiatu, na wydzierżawienie dochodu kasy miasta Różana, z przewozu na rzece Narwi, pod Różanem, początek dzierżawny poczynać się będzie z dniem odbycia licytacji, a koniec z upłynionym rokiem 1876, od sumy rsr. 163 kop. 50 rocznie, że każdy utrzymujący się na licytacji, obowiązanym będzie obok zadosyć uczynienia innym przepisanym warunkom, sprawić swoim kosztem dwa promy, czółno i inne przyrządy w zastosowaniu się do zatwierdzonych na ten cel anszlagów przez Komisję Rządową, każdy więc mający chęć zadzierżawić pomieniony dochód, winien do której kolwiekbądź Kasy Skarbowej Miejskiej, lub banku Polskiego złożyć na vadjum rsr. 16 kop. 65, kwit 1/10 części sumy do licytacji oznaczony, a po utrzymaniu się przy dzierżawie, winien dokompletować do 1/5 części dochodu zadzierżawionego przez siebie postąpionego i kwit depozytowy do deklaracji dołączyć, która podług poniżej dołączonego wzoru, powinna bydź napisana czysto, wyraźnie, bez żadnych poprawek i przekreśleń i ma bydź złożona na ręce W. pomocnika przed terminem licytacyjnym, gdyż później złożona i niepodług załączonego wzoru napisana, za żadną uważana nie będzie. Warunki do tej licytacji w każdym czasie są do przejrzenia w Magistracie tutejszym wyjąwszy dni świąteczne.

Różan dnia 8 (20) Lipca 1865 roku.
Burmistrz Krzyczkowski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Różana z dnia 8 (20) Lipca r. b. Nr. 730, podaje niniejszą deklarację, że dochód kasy miasta Różana z przewozu na rzece Narwi pod Różanem, pragnę wziąść w dzierżawę, która rozpoczynać się ma z dniem odbycia licytacji, a koniec tej z upłynionym rokiem 1876 i opłacać rok rocznie do kasy miasta Różana, po rsr. N. kop. N. tu wypisać sumę literami i sprawić swoim kosztem statki do przewozu w ścisłem zastosowaniu się do zatwierdzonych na ten cel przez Komisję Rządową anszlagów, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, kwit kasy N. na złożone w niej vadjum rsr. N. kop. N. dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przesłanie na mój koszt pocztą do N. upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest w N Pisałem w N miesiąca N. 1865 roku, wyraźnie podpisać imie i nazwisko.

(N. D. 4562) *Magistrat Miasta Chełma.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 19 (31) Sierpnia r. b. od godziny 8 rano do godziny 6 wieczorem, w binrze Magistratu miasta Chełma, odbywać się będzie w obecności Pomocnika Naczelnika Powiatu, licytacja przez opieczętowane deklaracje, na wydzierżawienie dochodu kasy ekonomicznej miasta Chełma, brukowe, jarmarczne i targowe zwanego, od sumy rs. 930 kop 30, in plus na lat trzy, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia 1865/6 roku, do dnia ostatniego Grudnia 1868 roku.

Vadjum do tej licytacji wynosi rs 93 kop. 3. Mający chęć licytowania, zechcą zgłosić się w oznaczonym terminie z deklaracjami do Magistratu.

Warunki każdego czasu w godzinach biurowych do przejrzenia w Magistracie tutejszym znajdują się.

Chełm d. 12 (24) Lipca 1865 r.

Wzór do Deklaracji

Deklaracja.

W skutku obwieszczenia z dnia 12 (24) Lipca r. b. Nr. 2528 podaję niniejszą deklarację, że obowiązuję się wziąść w dzierżawę na trzy lat od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6 roku, do dnia ostatniego Grudnia 1868 roku, dochód kasy ekonomicznej miasta Chełma, brukowego, targowego i jarmareznego zwany za sumę roczną rubli srebrnych (wypisać literami) poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom, warunkami licytacyjnemi objętemi.

Vadjum rub. sreb. 93 kop. 3 w gotowiźnie składam, które w razie nieutrzymania się sam odbiorę.

Zamieszkanie moje jest w mieście N. wsi N.
Dan w NN. dnia 1865 r.
(Wyraźnie podpisać imie i nazwisko)

(N. D. 4667) *Konstruktor mostu Aleksandrowskiego.*

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż sprzedarz drzewa otrzymanego z rozbiórki mostu czasowego, a ułożonego w stosach na placach budowy mostu, odbywać się będzie codziennie od godziny 12 w południe, z wyjątkiem świąt, przez główną in plus licytację, na każdy stos tegoż drzewa, począwszy od dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1865 r. w biurze Konstruktora mostu Aleksandrowskiego na Pradze, gdzie bliższe warunki licytacyjne każdego dnia, w godzinach biurowych, wyłączając święta, przejrzane być mogą.

Warszawa d. 4 Sierpnia 1865 r.
Inżynier Podpułkownik, Chrzanoski.

(N. D. 4626) *Варшавскій Военный Округъ.*

Отъ Окружнаго Интендантскаго Управленія Варшавскаго военнаго Округа объявляется, что по положенію военнаго Совѣта назначено заготовить съ торговъ для Варшавскаго Интендантскаго вещеваго склада слѣдующее количество госпитальныхъ вещей и матеріяловъ въ 1865 году, і разряда матеріяловъ: холста господскаго 4493 арш. холста рубашечнаго 1-го сорта 62,212 арш., 2-го сорта 3,131 арш., холста подкладочнаго 1-го сорта 14,000 арш. хрящеваго 5,500 арш., тику матрацнаго 500 арш., миткалю 17 арш., сукна сѣраго тонкаго 15 арш., байки тонкой бѣлой 72 арш., байки руской бѣлой 200 арш., зеленой русской 33 арш., волосу конскаго для подушекъ 42 пуд Вaщей готовыхъ мягкихъ: колпаковъ бумажныхъ

176, чулокъ шерстяныхъ тонкихъ 409 паръ, чулокъ шерстяныхъ солдатскихъ 4 паръ, сапоговъ войлочныхъ кожею обшитыхъ 330 паръ туфлей съ задниками 85 паръ, туфлей безъ задниковъ 5,555 паръ, башмаковъ для трубочистовъ 8 паръ, тулупы крытые затрапезомъ 1-го роста 41, 2го роста 205, 3 роста 45, палушубковъ для рабочихъ и трубочистовъ 148, рукавицъ дла рабочихъ и трубочистовъ 334 паръ, вареги (тоже) 102 паръ, панталоны лосинные (тоже) 24, кеньги для часовыхъ 20 паръ, круговъ пеньковыхъ 166, запоновъ кожанныхъ 3, стекланныхъ: графиновъ 7, стакановъ дла чая 212, стакановъ для лекарствъ 116, стакановъ для куренія 22, чашекъ чайныхъ съ блюдцами 47, цирульничыхъ: бритвъ 56, гребней роговыхъ 77, разныхъ брусьевъ точильныхъ 1, хомутовъ съ упряжпю 18. II-го разряда вещей металическихъ Офцерскихъ мѣдныхъ: шандаловъ 10, ложекъ столовыхъ 17, переносьныхъ ватерклозетовъ 4. Для общаго употребленія мѣдныхъ: котловъ въ 6 ведеръ 2, коструль въ 2 ведра 2, коструль въ 2 кружки 10, шандаловъ низкихъ 14, оловянныхъ: кружекъ съ крышками 449, мисокъ съ крышками 304, солонокъ 2,468, чайниковъ 20, уринниковъ простыхъ 99, чернильницъ съ песочницами 14, желѣзныхъ: ковшей бѣлаго желѣза 146. конфорокъ 30, лопатъ для чищенія двора 22, уполовниковъ кухонныхъ 66, ножей кухонныхъ 4, ночниковъ 100, рукомойниковъ съ приборомъ 106, сковородъ 47, топоровъ 50, шандаловъ низкихъ 15, щипцовъ свечныхъ 135, щипцовъ для кашиновъ 63, жестяныхъ тарелокъ для перевязки 75, фонарей рѣшедчатыхъ 34, чугунныхъ: котловъ въ 50 ведеръ 2, въ 40 ведеръ 3, въ 20 ведеръ 2, 15 ведеръ 4, столярныхъ и плоничьихъ, пилъ ручныхъ и продольныхъ 8, рубанковъ съ желѣзками 2, слѣсарныхъ и кузнечныхъ брадковъ квадратныхъ 2, и клещей разной величины 3 штуки.

Показанное здѣсь количество предметовъ, назначено къ заготовленію только приблизительное, на торгахъ же будетъ предъявлено только то количество вещей, которое дѣйствительно необходимо т. е. быть можетъ меньшее, о чемъ и будетъ объявлено въ Интенданствѣ желающимъ торговаться до торговъ съ подписками.

Торги на поставку госпитальныхъ вещей будутъ производится въ окружномъ Совѣтѣ 5-го и 9-го Августа сего года въ часъ по полудни. До этого только часа будутъ приниматься и прошенія о желаніи учавствовать въ торгахъ Кромѣ изустныхъ торговъ будетъ допущена присылка запечатанныхъ объявленій, которые должны быть присланы въ Окружной Совѣтъ вмѣстѣ съ узаконенными залогами на 15% подрядной сумы.

Подрядчики, за которыми останутся послѣднія цѣны на поставку металическихъ вещей, показанныхъ по вѣдомости въ разрядѣ второмъ, не должны претендовать если согласно 384 ст. час. 1, кн. 4, съ Воен. Пост. Тульскій, Сестрорѣцкій и Ижевскій оружейные заводы, примутъ на себя въ теченіи установленнаго срока поставку этихъ вещей, а имъ подрядчикамъ въ предоставленіи поставки тѣхъ же вещей будетъ отказано.

Если цѣны, выпрошенныя на торгахъ не будутъ выше назначенныхъ Военнымъ Совѣтамъ и при томъ вещи будутъ приняты полными разрядами, то подрядъ будетъ утвержденъ въ тоже время на мѣстѣ Военно-Окружнымъ Совѣтомъ.

Сдача вещей должна производится въ Интендантскій складъ, чрезъ пріемную Коммисію въ г. Варшавѣ, но пріемъ вещей по образцахъ или счетомъ, на мѣстахъ заготовленія, отмѣняется, а слѣдовательно отмѣняется и уплата на мѣстахъ заготовленія трехъ четвертей, или одной четверти стоимости принятаго тѣмъ или другимъ способомъ товара.

Подробныя условія этихъ торговъ, желающіе могутъ видѣть въ Варшавскомъ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи ежедневно во время Присутствіи.

Г. Варшава 14 Іюля 1865 года.
Окружной Интендантъ
Генералъ-Маіоръ. Синельниковъ.

(*N. D.* 4673) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus.*

Podaje do wiadomości, że w d. 29 Lipca (10 Sierpnia) r b. o godzinie 10 rano, na gruncie folwarku szpitalnego Kręczki, w Okręgu Błońskim, Powiecie Warszawskim, za rogatką Wolską mil dwie, odbędzie się in plus licytacja głośna na sprzedaż drzewa po starej oborze pozostałego, a to przed delegacją z Rady Szczegołowej. Praetium do licytacji oznacza się na rs. 30. Kupujący wzmiankowane drzewo obowiązany będzie na miejscu gotowizną zapłacić takowe.

Warszawa d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1865 r.
w z. Opiekuna Prezydującego,
Członek Rady Głównej, M. Przeszyński.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala, Mucharski.

(N. D. 4594) *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie polecenia W. Naczelnika Powiatu Warszawskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. N. 17898 na rzecz zrealizowania zaległych należności skarbowych, we wsi Łosia Wólka, w gminie Małocice, w odległości 4 mil od Warszawy, za rogatką marymontską, w dniu 29 Lipca (10 Sierpnia) o godzinie 11 z rana, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną: apparat gorzelany, miedziany kompletny, konie cugowe, powozy, zaprzęgi, krowy i owce.

Warszawa d. 19 (31) Lipca 1865 r.
Baraniecki.

(N D. 4676). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ernesta Lauterbach właściciela Huty Szklannej we wsi Klanowie Okręgu Sieradzkim, Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie w domu pod Nr. 519 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2781 kop. 89, z procentem 6 0/0 od dnia 8 (20) Grudnia 1861 r. kosztów procesu rs. 18, wyjęcia i doręczenia wyroku rs. 2 kop. 97 i pół i kosztów egzekucyjnych rs. 2 kop. 86 i pół i innych kosztów od Augusta Aesch, jako głównego opiekuna nieletniego Rudolfa Henryka Janke jako pozostałego sukcesora po Gustawie i Otylji z Ginterów małżonków Janke właścicieli nieruchomości w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim, pod Nr. 1259 położonej, zaś w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim pod Nr. 1426 zamieszkałego, protokółem Hipolita Stodolnickiego, Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 1 (13) Kwietnia 1865 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Łodzi przy ulicy Głównej pod Nr. 1259 w Powiecie Łęczyckim, Gubernji Warszawskiéj, w juryzdykcji Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego w Cyrkule Policyjnym IV, w gminie Magistratu Miasta Łodzi, na gruncie wieczysto czynszowym do Magistratu Miasta Łodzi należącym, z którego roczne czynszu rs. 1, kop. 81 i pół opłaca się, położona, prawem własności do nieletniego Rudolfa Henryka Janke jako pozostałego sukcesora po Gustawie i Otylji z Ginterów małżonkach Janke należąca, w posiadaniu jego opiekuna Augusta Aesch zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy masiv murowany tekturą smołowcową kryty, dwa kominy murowane mający.
2. Spichrz murowany, tekturą smołowcową kryty, pod spichrzem tym jest piwnica.
3. Budynek murowany mieszczący dwie stajnie i jedną pralnię z kominem murowanym dachówką kryty.
4. Kloaka drewniana tekturą smołowcową kryta.
5. Szopa przy stajniach drewniana gontami kryta, w której mieszczą się drwalnie i kurniki.
6. Pompa drewniana.

Dziedziniec zabrukowany.

7. Ogródek bez drzew, sztachetami olejno malowanemi i parkanem ogrodzony.
8. Ogródek osztachetowany.
9. Parkany drewniane.

W całym tym domu mieści się czyli kwateruje oddział żandarmów Łódzkich z Kancelarją.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teofila Tomickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Magistratowi Miasta Łodzi, w osobie Edmunda Pohlens Prezydenta tegoż miasta na ręce Wincentego Bednarzewskiego Sekretarza tegoż Magistratu, w mieście Łodzi urzędującemu.
2. Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego Heliodorowi Janiszewskiemu w mieście Łodzi urzędującemu na ręce własne.
3. Augustowi Aesch w mieście Łodzi pod Nr. 1426 zamieszkałemu głównemu Opiekunowi nieletniego Rudolfa Henryka Janke jako pozostałego sukcesora po Gustawie i Otylji z Ginterów małżonkach Janke, na ręce własne. Wszystkim trzem d. 9 (21) Kwiet. 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w mieście Łodzi dnia 10 (22) Kwietnia 1865 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana dnia 22 Czerwca (4 Lipca) 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Patron przy Tryb. Cywilnym, Gubernji Warszawskiej w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 24 Kwiet. (6 Maja) 1865 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie dnia 24 Kwietnia (6 Maja) 1865 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych powyż rzeczonej nieruchomości, Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem zapadłym dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) 1865 roku, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości wyznaczył na dzień 13 (25) Sierpnia r. b. godzinę 10 z rana, który się odbędzie na publicznej audjencji tegoż Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale pierwszym, w Warszawie w domu pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, w dniu powyż wskazanym 13 (25) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana. Licytacja zacznie się od 2/3 części szacunku jaki biegli taksą sporządzić się mianą wykryją. Popierający sprzedaż podaje za tę nieruchomość rs. 2000.

Warszawa d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1865 r.
Marczewski Podpisarz w z. Pisarza. (12138)

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 4367)

Przełożony Pensji wyższej męzkiej o 5ciu klasach w Częstochowie, ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczniów w tymże Zakładzie, z d. 15 Sierpnia a kurs nauk z dniem 1 Września b. r. się rozpocznie.

Fryderyk Lippa.

(N. D. 4664)

Młody człowiek rodem z Galicji, któren ukończył szkoły realne i kurs handlowy w w Wiedniu, a następnie przez trzy lata u bankiera w Paryżu pracował, życzy sobie bydź umieszczonym jako **Buchhalter i Korespondent** (w trzech językach) przy fabryce na prowincji.—Bliższa wiadomość w sklepie p. Morel, na Krakowskiem-Przedmieściu w kamienicy Grodzickiego. (11771)

(N. D. 4494) Podaje do powszechnej wiadomości, iż bilety Lombardowe wydane za Nr. 38,880, 38947 i 44,334, przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 13 Sierpnia roku 1865 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (1)

(N. D. 4575) W dniu 27 b. m. we wsi Kurowicach, przez niewiadomego sprawcę, skradzioną została akcja Drogi Żelarnej Warszawsko Bydgowskiej, za Nr. 3215 na rs. 500 wraz z kuponami, ostrzega się niniejszem iżby nikt wspomnionej akcji nienabywał, gdyż zastrzeżenia poczynione zostały gdzie należy.

Kurowice d. 31 Lipca 1865 r.
X. Kieszczyński. (11789)

OSTRZEŻENIA.

(N. D. 4643) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Szyje Abe Ginsberg, Kolektor Lotorji w m. Łowiczu, raportem w dniu wczorajszym złożonym, doniósł iż przy kupnie bile u, w Dworcu Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, na wyjazd z Warszawy do Łowicza, zgubił torbę podróżną, w której oprócz patentu kolektorskiego i instrukcji na jego imię wydanych, znajdowały się wiezione przezeń z Warszawy, losy zamienne na 2gą Klasę 105 Loterji Klasycznej, a mianowicie:

Z kolekty podającego.

Nr. 7,791, do 800 $^2/_2$
Nr 17,751, do 54 } $^4/_4$
Nr. 17,756, do 60 }

Razem losów sztuk 19.

Losy wzięte w subkolektę od Warszawskiego Kolektora Mozesa Mendelsohn:

Numer 4,151 $^2/_2$.
„ 5,823 do 26.
„ 5,828 do 30.
„ 16,321 — 26.
„ 16,329 — 30.
„ 17,571 — —
„ 17,573 — 74.
„ 17,576 — 79.
„ 17,581 — 84 } $^4/_4$
„ 17,589 — 90 }
„ 19,268 — 69 $^2/_2$.

Razem losów sztuk 31.

Losy przez podającego wzięte w Subkolektę od Warszawskiego Kolektora Rubinlicht:

Numer 6,562 — — }
„ 6,565 — 67 }
„ 6,570 — — }
„ 15,226 — — }
„ 15,230 — — } w $^4/_4$ częściach.
„ 15,967 — — }
„ 15,970 — — }
„ 16,822 — 27 }
„ 16,830 — — }

Razem losów sztuk 16.

Nareszcie, losy przez Ginsberga z Urzędu Loterji wyjęte i właściwemu Kolektorowi Lajzerowiczowi w Łyczkowicach wiezione:

Nr. 9,891 do 900, w $^4/_4$ częściach.

Czyli razem sztuk dziesięć.

Urząd Loterji przeto, dla zabezpieczenia właściwych graczy, w Kontroli Kolektorskiej zapisanych, podaje o tem do powszechnej wiadomości, a zarazem ostrzega każdego, w czyjem powyższe losy znajdowałyby się posiadaniu, bądź w całości, bądź w pojedynczych częściach, że żadnej korzyści z nich nie odniesie, gdyż wrazie przypaść mogącej, na takowe wygranej w 2ej Klasie 105 Loterji, rzeczona wygrana tylko graczom w Kontroli Kolektorskiej zapisanym i posiadającym losy z 1ej Kasy, z domieszczeniem pokwitowania stawki na 2gą klakę 105 Loterji, wypłaconą będzie.

Warszawa d. 20 Lipca (1 Sierpnia) 1865 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
(2) za Sekretarza, Chrząstowski.

(*N. D.* 4642) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie doniesienia Kollektora Loterji Dawidsona Józefa w mieście Warszawie, podając do wiadomości, iż $^1/_2$ losu pod Nr. 14258 lit. A. z 5-ej Klasy 104-ej Loterji przypadkowo zaginęła, ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnej korzyści z takowej nie odniesie gdyż wygrana tylko właścicielowi w Kontroli Kolektora zapisanemu wypłaconą zostanie.

Warszawa d. 9 (21) Lipca 1865 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
za Sekretarza Urzędu, Chrząstowski

(N. D. 4352)

W przejeździe ze wsi Polichny do miasta Kraśnika, zgubiony został PUGILARES, w którym znajdowało się dwa Rewersa, to jest jeden wystawiony przez Jana Olechowskiego na rs. 750, a drugi przez Wincentego Kołakowskiego na rs. 600, oba na rzecz poszkodowonego Antoniego Giełżyńskiego z roku 1864 i oprócz tego biletami Bankowemi rs. 45. Łaskawy znalazcą raczy rewersa zwrócić do Burmistrza miasta Kraśnika za stosowną nagrodą, przytem ostrzega się, iżby nikt pomienionych rewersów nie nabywał, gdyż stosowne ostrzeżenia gdzie należy poczynione zostały. (11951)

W drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego. — Za pozwoleniem Cenzury.

JUTRO Z POWODU SWIĘTA UROCZYSTEGO DZIENNIK WARSZAWSKI NIE WYJDZIE.